Nr. 67 Poniedziałek 22 Marca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumerata na „Gazetę“ przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości zezwolił adjunktowi sądu powiatowego, Mieczysławowi Michniewiczowi w Krzeszowicach i Stanisławowi Librowskiemu w Kalwaryi zamieniać swe posady urzędowe.

Dnia 18 marca 1880 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt X dziennika ustaw państwa tymczasowo tylko w niemieckiem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 27. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 6 marca 1880 o postępowaniu przy wywozie w poborczym urzędzie cłowym w Schandan w Saksonii;

Nr. 28. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 11 marca 1880 o założeniu, zniesieniu i przeniesieniu urzędów cłowych, z powodu zwinięcia okręgu cłowego w Brodach;

Nr. 29. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa, spraw wewnętrznych, skarbu i handlu z 16 marca 1880, wzbraniające przywozu latorośli winnej z krajów korony węgierskiej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 marca.

Nie jest to może dziełem samego przypadku, że w chwili, kiedy walka władzy państwowej z kościołem dochodzi we Francyi do punktu kulminacyjnego, Stolica Apostolska posunęła rokowania z Niemcami znacznie naprzód, oświadczając, iż tolerować będzie postanowienie, aby osoby duchowne, mające zająć urząd kościelny wskutek nominacyi biskupiej, przedstawiane były przedtem władzy świeckiej. Chodzi tu tylko o podawanie nazwisk do wiadomości, bo jeżeli stosunki władzy państwowej do Watykanu staną się przyjaźniejsze, episkopat unikać będzie tego, aby władza świecka widziała się spowodowaną założyć *veto* przeciw pewnemu kandydatowi. Ustępstwo to formalne na pozór, jest w rzeczywistości tak doniosłem, że porozumienie się rządu niemieckiego z Stolicą Apostolską ma już teraz drogę utorowaną. W ustępstwie tem bowiem mieści się uznanie wpływu władzy państwowej, a więc rozwiązanie kwestyi, która stanowiła punkt wyjścia całej walki kościelno-politycznej. W początkach tej walki jedno takie ustępstwo mogło było wystarczyć do zapobieżenia wielu innym ustawom, które aż do drakonizmu się posunęły dla złamania oporu kościoła. Wszystkie te ustawy represyjne rząd niemiecki zapewne bez oporu poświęci dla szczęśliwego ukończenia rokowań ugodowych, i sam ks. Bismarck nie będzie tego uważać za upokarzającą dla władzy państwowej pielgrzymkę do Canossy. Także i stronnictwo liberalne ma teraz ułatwioną drogę do odwrotu, którego potrzebę uznawało jeszcze przed formalnem zawiązaniem rokowań między Berlinem a Watykanem. Ustawy represyjne bowiem, które w latach 1874 i 1875 parlament uchwalał na żądanie ks. Bismarcka, nie chcąc i nie mogąc oprzeć się jego rozkazującej woli, raziły szczerych liberałów zaraz w pierwszej chwili nietylko zbytnią surowością lecz nadto sprzecznością z zasadami, które liberalizm zawsze szanować powinien.

Forma, w jakiej papież uczynił ustępstwo w sprawie osób duchownych obejmujących urzędy kościelne, nie może stanowić szkopułu wobec objawianej przez obie strony dążności do omijania wszystkiego, coby w jakikolwiek sposób oddalić je mogło od pożądanego celu. Papież oświadcza, że „tolerować“ będzie uznawanie praw władzy państwowej w nominacyach kościelnych, co znaczy właściwie, że sam tych praw nie uznaje i zastrzega sobie w danym razie odmienne postępowanie. Forma ta nie powstała dopiero teraz, lecz zastosowywana była zawsze, gdy Stolica Apostolska uczynić musiała jakieś ustępstwo dla państwa. Jestto zatem szczegół podrzędnej tylko wagi wobec faktu, że rzecz główna nie przedstawia różnicy zdań. Jeżeliby dla formy samej, dla jednego wyrazu, rząd niemiecki zapoznawał doniosłość koncesyi papieskiej i stawiał dalsze wymagania, dowiódłby tem tylko, że chodzi mu nie o samo pojednanie, lecz o upokorzenie Stolicy Apostolskiej. Całe zachowanie się ks. Bismarcka od ostatniej zmiany osób w Stolicy Apostolskiej wyklucza takie przypuszczenie.

Skrajne organa ultramontańskie w Niemczech zapisują to ważne ustępstwo papieża z lakonizmem, z którego przebija niezadowolenie lub co najmniej ubolewanie. Żaden organ jednak nie wypowiada tego otwarcie, żaden nie odważa się nawet na krytykę. Organa liberalne wyrażały nieraz obawę, że choćby rząd niemiecki pogodził się ze Stolicą Apostolską, pokój wewnętrzny nie zostanie zapewniony, gdyż stronnictwo ultramontańskie nie podda się warunkom ugody. Jestto obawa zupełnie nieuzasadniona. Windthorst i inni przywódzcy katolików kilkakrotnie oświadczyli w parlamencie, że nie myślą o renitencyi. Nie miałaby ona zresztą ani celu ani widoków żadnych. Gdyby chodziło o pretendenturę do tronu, możnaby przypuścić taki opór, bo stronnictwo, porzucając jednego pretendenta, może postawić innego i ocalić racyę swego bytu. Niemieckie stronnictwo ultramontańskie ignorując ugodę z Watykanem zawartą samo usunęłoby sobie grunt pod nogami, odegrałoby rolę równie krótką i nieświetną jak w swoim czasie starokatolicka frakcya.

Rada państwa.

(LXIII posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń,** 19 marca *(Korespondencya Gazety Lwowskiej).* Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzin. 11, oznajmiając, że z wczorajszego wyboru 24 członków do komisyi prawniczej wyszli posłowie następujący: Ign. Giovanelli, Witezicz, Adamek młodszy, Fanderlik, Grünwald, Tomaszczuk, Herbst, Weeber, Stöhr, Weiss, Jaksch, Sturm, Edlbacher, Magg, Zborowski, Madejski, Rydzowski, Winkler, Monti, Fuchs, Kaizl, Roth, Dworski, Jasiński.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad szczegółowych nad projektem ustawy o ulgach podatkowych dla kas zaliczkowych i towarzystw kredytowych. Komisya wybrała nowym sprawozdawcą pos. Meznika.

Paragraf 3ci przepisuje, co stanowi a co nie stanowi podstawy wymiaru podatku dochodowego. W projekcie komisyi paragraf

---

5)

ZA GROSZEM

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“

III.

Franek zaczyna zbierać grosze.

(Ciąg dalszy.)

Z początku ta naturalna chciwość jego zdradzała się dość wyraźnie szczególniejszym błyskiem oczu na widok pożądanych przez siebie rzeczy, tym samym błyskiem, który widzieliśmy już przy wyprawie na inspekt... W całej postawie jego i ruchach objawiał się pewien niepokój z przygryzaniem warg i paznogci, chodził roztargniony po stancyi, oglądał, wzdychał, próbując wyłudzić prośbą ten przedmiot dla siebie, a gdy się to nie udawało — łzy źle tajonej złości stawały mu w oczach. Później przezwyciężał siebie o tyle, że zawiść jego wrzała tylko wewnątrz, a natomiast w głowie rodziły się różne pomysły, jakimby tu sposobem przyjść do posiadania tego, co inni mieli. Nie chodziło mu wcale o użycie, lecz aby tylko mieć — poprostu panował w nim instynkt gromadzenia bez celu, instynkt drapieżności kruka.

I w domu i w szkole i na ulicy zbierał różne niepotrzebne kawałki rysunków, strzępki, zrzynki, resztki farb lub sukna i wszystko to zamykał starannie w swoim kufrze, z którego zrobił niejako magazyn tandety. Talar, ten nieszczęśliwy talar, zabrany stryjowi, najwięcej przyczyniał mu niepokoju. Gdzie on go nie chował, gdzie nie zamykał! I w kufrze, i w szufladzie stolika, i zakopywał w ziemi, i wsadzał w szczeliny starego domu bednarza, a mimo to w każdej chwili stał on mu wiecznie przed oczami — chłopak drżał na myśl, że może ktoś go odnaleźć i zabrać. W nocy nawet, wśród najgłębszego snu, zrywał się jak opętany z łóżka i biegł zobaczyć, czy on też jest w swojem miejscu.

Nareszcie, kiedy ten cały niepokój wewnętrzny chłopaka zaczął się już układać w pewien określony systemat żądań, z mocnej skóry uszył własną ręką torebkę i na rzemiennej tasiemce zawiesił ją z tym talarem pod ubraniem na szyi, postanowiwszy dokładać do niego wszelkie swoje dochody, a za żadną cenę nie tknąć już raz złożonych. Stryj Wawrzyniec regularnie co miesiąc przysyłał mu trzy złote polskie na kupno soli, mięsa, mleka i innych potrzeb do jedzenia; on z początku postanowił z tego wydawać tylko połowę, a drugą połowę chować do torby. Nic go nie zrażało, że inni koledzy na stancyi jedzą lepiej i pozwalają sobie niektórych przyjemności, kupując łakocie lub zabawki — on gryzł się tem, że nie ma i nie może tak robić, ale dotrzymał słowa i skarbów nie ruszył.

Wkrótce jednak to bierne niejako gromadzenie wydało mu się niewystarczającem, i zaczął próbować różnych studenckich spekulacyj. Nikt go tego nie uczył, nigdzie tego nie widział, a jednak pomysły Franka mogłyby dziś jeszcze zadziwić najwytrawniejszego spekulanta. Po kolei wypraktykował wszystkie do studenckich potrzeb zastosowane zarobki: przepisywał książki i seksterna, odstępując je innym, czy za gotówkę czy za wiktuały służące do pożywienia. Dalej wyrabiał piłki gumielastyczne, trudnił się oprawą książek, rysowaniem figur geometrycznych, odrabianiem zadań szkolnych za kolegów — słowem nie było pracy, nie było usługi, którejby się za wynagrodzeniem nie podjął, gdy zebrane ztąd dziesiątaki i groszaki coraz bardziej napychały skórzaną jego kaletę.

Studenckie interesa naszego Franka powoli tak się już rozwinęły, że musiał utrzymywać księgi dłużników i termina wypłat. Rano szedł do klasy, wypiwszy szklankę czystego mleka, albowiem czekała go tam zawsze danina z bułek, które mu chłopcy nieraz całemi miesiącami po kilkanaście dziennie za różne drobnostki lub usługi składali. Dotąd kupował jeszcze mleko na śniadanie, lecz nagle przyszła mu myśl, że i to jest niepotrzebnem; a że spożywanie suchych bułek nie mogło mu bardzo smakować, więc kazał sobie je przynosić już nalane wewnątrz kawą lub mlekiem. Na stancyi znowu, opanowawszy malców będących na stole gospodyni, nabywał od nich porcye różnego jedzenia z obiadu, to pieczeń, to jakąś jarzynę, które mimo czujnego dozoru ze strony pani bednarzowej potrafił jednak od dłużnika wydobyć.

Pocieszne a zarazem i smutno było patrzeć na takiego Walerka Koziorowskiego, jedną z ofiar chciwości Franka, jak ten wziąwszy na talerz przeznaczoną do ustąpienia porcyę mięsa, udawał wobec gospodyni, że kraje i zjada. Franek tymczasem, spożywając swoją kaszę bez soli i masła, obserwował z całą czujnością Szyloka, żeby naprawdę nie wziął się do jedzenia; mrugał na niego, chrząkał, i dawał rozmaite znaki gniewu, gdy mu się zdawało, że chłopak się przeniewierza, lub rzeczywiście probuje skosztować. Ale niech tylko obróci się gospodyni lub wyjdzie, zabierał odstąpioną mu porcyę i prawie nie gryzł a połykał z pospiechem.

Całe tomy musiałbym napisać, gdybym chciał przedstawić czytelnikom rozwój wyzyskujących przymiotów Franka podczas pobytu jego w szkołach. Spryt i przedsiębiorczość tego chłopaka doszły nawet do tego stopnia, że potrafił zużytkować próżność studencką w ubraniu. Kupował nowe czapki i te wynajmował do noszenia paniczom, a kiedy po wielkiej nocy przysłał mu ojciec stary zegarek ze stalowym łańcuszkiem, to raz tylko miał go na sobie niby na okaz, bo później przechodził on z rąk do rąk na pożyczkach do samych wakacyj.

Cóż powiecie na to? Franek już w pierwszym roku, przyjechawszy z nagrodą i zapasem różnych studenckich fatałaszek, miał złożonego kapitału osiemdziesiąt złotych, kiedy powiedział matce o tem i pokazał jej pod sekretem dwanaście błyszczących rubli, kobieta z początku zrobiła ogromne oczy, a potem uściskała kilkakrotnie syna, nie mogąc się wydziwić, jakim sposobem przy tak małych funduszach mógł tak wielkie porobić oszczędności.

— Tylko niech też mamusia nie mówi przed ojcem i przed stryjem Wawrzyńcem, boby mi zmniejszył to, co daje na miesiąc, a jabym nie mógł więcej zebrać....

— Nie, nie, moje dziecko, bądź spokojny, stryj się o tem nie dowie; ale ojcu to powiem, żeby wiedział, jakiego ma już syna bogacza..... Niech ci Bóg szczęści, mój Franusiu — rzecze dalej, całując go z uczuciem pewnej dumy i miłości macierzyńskiej — ty wyjdziesz na ludzi, i nie będziesz potrzebował tak ciężko pracować na kawałek chleba, jak twój ojciec. Nie będziesz wysługiwał się jak pies i znosił fantazye pańskie.... Dobrze to jest być bogatym, moje dziecko, wierz mi; dlatego zbieraj i oszczędzaj, a może też Bóg za naszą biedę ciebie wynagrodzi....

Stary ekonom, człowiek z kościami do gruntu uczciwy i sumienny, którenu jedno

ten sformułowany jest więcej na korzyść towarzystw, niż w projekcie rządowym.

Pos. **Rapaport**: Skoro wczoraj co do dwóch pierwszych paragrafów podjęto wnioski rządowe, pozwalam sobie przynajmniej co do §. 3 prosić o zachowanie projektu komisyjnego. Jakkolwiek już w projekcie rządowym paragraf ten oznacza wielki pod względem formalnym i merytorycznym postęp w porównaniu z przepisami dotychczasowemi, jednak w projekcie komisyi jest on jaśniejszy jeszcze i lepiej zapobiega mylnemu tłómaczeniu ustawy przez organa podwładne. Mowca wspomina o zdarzających się dotychczas nadużyciach władz podatkowych i przytacza przykład spółki tarnowskiej, która w roku 1875 miała czystego dochodu 1968 zł., a płaciła podatku dochodowego 359 zł.; w roku 1876 miała tylko 1821 zł. dochodu czystego, a płaciła 439 zł.; w roku 1877, 1878 i 1879 czysty dochód coraz więcej się zmniejszał, a podatek coraz większy. Mowca zwraca dalej ministrowi skarbu uwagę na niewłaściwy sposób tłómaczenia ustaw zapomocą rozporządzeń wykonawczych, które często pozbawiają uchwalone przez Izbę ustawy najzbawienniejszej skuteczności. Jeśli przeto nie ożywi organów podatkowych duch inny, ustawa niniejsza także pozostanie martwą literą. Nakoniec mówiąc o ważności spółek pożyczkowych, którym potrzeba względnosci, aby ostać się i żyć mogły, wskazuje mowca na szczególniejsze znaczenie ich dla Galicyi jako kraju ubogiego w kapitały i po macoszemu traktowanego przez bank austro-węgierski i inne austryackie instytucye finansowe, ktore raczej z Australią zawierają interesa, niż z Galicyą.

Po niejakiej jeszcze dyskusyi, w której komisarz rządowy p. **Huber** broni projektu rządowego, uchwalono §. 3 projektu komisyi z poprawką pos. **Adamka** młodszego, która jako odnosząca się do kas zaliczkowych, które powstały z funduszów kontrybucyjnych, nie obchodzi Galicyi.

Paragraf 4ty wedle projektu rządowego stanowi, że kasy zaliczkowe, których czysty dochód nie przenosi 10.000 zł, mają spłacać od pierwszego tysiąca $^{4}/_{10}$, od drugiego $^{6}/_{10}$, a od dalszych dopiero cały podatek. Wedle projektu komisyi natomiast kasy i przeróżne spółki, których czysty dochód nie przenosi 300 zł. mają być wolne od podatku; kasy zaś, których czysty dochód jest większy, mają opłacać od pierwszego tysiąca $^{3}/_{10}$, od drugiego $^{5}/_{10}$, od dalszych dopiero cały podatek.

Sprawozdawca komisyi pos. **Meznik** wnosi stosownie do uchwały zapadłej co do § 1go, aby § 4ty wedle projektu komisyi stosował się tylko do kas zaliczkowych i towarzystw kredytowych.

Komisarz rządowy, p. **Haber**, przemawia za podjęciem projektu rządowego.

W głosowaniu przyjęto § 4ty wedle projektu komisyi z poprawką Meznika.

Całą resztę ustawy o formalnościach fasyi i t. d. uchwalono bez dyskusyi.

Pos. **Rapoport** z polecenia Koła polskiego wnosi jeszcze rezolucyę następującą: „Wzywa się rząd, aby jeszcze w roku bieżącym wniósł do Izby projekt ustawy w celu uregulowania wymiaru podatku pobieranego od dochodu kas oszczędności, szczególniej przez słuszne uwolnienie procentów biernych od podatku.“

Po oświadczeniu się sprawozdawcy pos. **Meznika** za tą rezolucyą Izba ją przyjmuje.

Nadto przyjęto rezolucyę pos. **Mauthnera**, wzywającą rząd do wniesienia projektu ustawy, któraby wymiar podatku wedle powyższego § 3go zastósowała także do spółek zarobkowych, gospodarskich i produkcyjnych.

Poczem uchwalono ustawę w trzeciem czytaniu.

Nakoniec uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu krótką ustawę o nadaniu ulg co do stempla i należytości skarbowych, jakich w myśl ustawy z dnia 21 maja r. 1873 zażywają spółki zarobkowe i gospodarskie, także kasom zaliczkowym i towarzystwom kredytowym.

Prezes oznajmia, że komisya prawnicza ukonstytuowała się, wybrawszy posła Winklera przewodniczącym.

Koniec posiedzenia o godz 12, m. 10. Następne dnia 6go kwietnia. Na porządku dziennym rozprawy budżetowe.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przymierze niemiecko-austryackie).

Sygnalizowany nam już telegraficznie artykuł *Grenzboten* o genezie przymierza austryacko-niemieckiego tak opiewa w skróceniu: „Książę Bismarck nosił się już od dawna z myślą takiego przymierza Kombinacya jego polegała na tem, aby przeciw możliwej koalicyi doprowadzić do skutku przymierze, któreby, zawarte przy współdziałaniu wszystkich konstytucyjnych czynników, także tylko przez te same czynniki, a więc w Niemczech za przyzwoleniem cesarza, rady związkowej i parlamentu, w Austryi zaś za przyzwoleniem monarchy i reprezentacyj Cis- i Translitawii mogło być rozwiązane. Kroki przygotowawcze do takiego przymierza robiono już za Beusta, ale nadaremnie. Andrassy okazał się przystępniejszym dla tego projektu. Tymczasem nadeszła wojna rossyjsko-turecka, kongres berliński, wprowadzenie w życie jego stypulacyj a wraz z niem coraz usilniejsze nalegania i upominania Rossyi, aby rząd cesarza Wilhelma przestrzegał interesów rossyjskich i popierał pretensye, po części niesłuszne i niebezpieczne. Upomnienia te, czynione w formie coraz bardziej szorstkiej i zuchwałej, stały się ostatecznie brutalnemi. Obok tego knuto jeszcze intrygi wszelkiego rodzaju. Rossyjska dyplomacya oglądała się za sprzymierzeńcami przeciw Niemcom pomiędzy innemi w Paryżu, gdzie generał Obruczew, adjutant i poufnik ministra wojny Milutyna, snuł rozmaite intrygi. Kusiciel ten jednakże nietylko został odepchnięty, ale propozycye jego zakomunikowano nadomiar niemieckim dyplomatom. Gdy jednak groźbom tym nie było końca, można było sobie to zuchwałe występowanie tłómaczyć już tylko przypuszczeniem, że pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem albo już istnieje porozumienie, albo też zanosi się na nie. Podróż Andrassego do Petersburga i różne inne spostrzeżenia wzbudziły tę obawę. To też z ciężkiem sercem udał się kanclerz z złego lata z Kissingen do Gastein; gdyż bowiem przymierze pomiędzy Rossyą i Austro-Węgrami było przyszło do skutku, a przystąpienie Francyi do tej koalicyi było nietylko możliwe ale i prawdopodobne. Czy w takim razie Anglia chciałaby stanąć po stronie Niemiec, byłoby rzeczą wątpliwą, gdyż polityka brytyjska niezwykła stawać po stronie mocarstwa które nie ma przewagi. Że zaś wówczas istniała w Wiedniu partya rusofilska, o tem wiedzieli wszyscy. Można było przypuszczać, że porozumienie mogłoby przyjść do skutku na takiej podstawie: Rossya otrzyma do pewnego stopnia wolną rękę na półwyspie bałkańskim i dopomoże za to Austryakom do odzyskania dawnego wpływu w Niemczech i do rozszerzenia i wzmocnienia go. Jednem słowem miano powody upatrywać czarne chmury na południowo-wschodnim horyzoncie politycznym. Zjawienie się Andrassego w Gasteinie rozproszyło te chmury zupełnie. Z mowy jego można było poznać dostatecznie, że wszystkie obawy ks. Bismarcka były nieuzasadnione. Kanclerz skorzystał z tej sposobności, aby przystąpić do Andrassego z przedstawionym wyżej projektem. Andrassy chętnie się zgodził na projekt, sprzeciwiał się tylko nadaniu mu charakteru publicznego i konstytucyjnego.“ *Grenzboten* piszą dalej o trudnościach, jakie miał kanclerz z cesarzem niemieckim, zanim się ten zgodził na układ. „Nie prędko, przeciwnie bardzo powoli i z największą niechęcią zgodził się cesarz Wilhelm na układ, który zdawał się być wprawdzie tylko krokiem ostrożności przeciw nienawiści Rossyi przeciw jej zuchwalstwu i odkrytym przeniewierczym jej planom, ale równocześnie także objawem pewny nieufności w osobistą przyjaźń, która łączy cesarza Aleksandra z cesarzem Wilhelmem. Rzadko kiedy pracował kanclerz tak niezmordowanie i tak wiele, jak wtedy, gdy szło o pokonanie tego oporu. Podróż do Aleksandrowa została przedsięwzięta wbrew życzeniu i radzie księcia Bismarcka. Pismo po piśmie — musiano zapisać kilka set stronic, wyraziła się osoba, od której mam te szczegóły — odchodziło przez długi czas z Gasteinu a następnie z Wiednia, aby tylko wpłynąć na zmianę usposobienia i zapatrywań. A przecież nie można było tego dokazać, gdy tymczasem pośpiech był konieczny. Hr. Andrassy tęsknił bowiem za odpoczynkiem i chciał o ile możności jak najprędzej ustąpić ze swego stanowiska. Powołał on już swojego następcę do Wiednia, uważał sobie jednak za rzecz honoru nie ustępować przed zawarciem przymierza. Także książę Bismarck nie mógł zbyt długo bawić w Wiedniu. Gdyby zaś nie załatwiono tej sprawy z hr. Andrassym, to kto wie, czy przyszłoby w ogóle do tego załatwienia. Prawdą jest, że dotychczasowi nieprzyjaciele Prus poznali się z goryczą na podstępności i kłamliwości polityki rossyjskiej a jeden z arcyksiążąt, uważany dotąd za przyjaciela Rossyan, wyrażał się później z największem oburzeniem o ich podstępach i matactwach i cieszył się z zawarcia przymierza z Niemcami. Ale przed tem oświadczeniem nikt nie wiedział z pewnością, jak silny w Wiedniu jest zastęp tych, którzy szczerze i stanowczo sprzyjali temu projektowi. A nawet gdy kanclerz wrócił do Berlina, sprawa ta nie była jeszcze zupełnie uregulowana i właściwie jeszcze w zawieszeniu. Gdy książę otrzymał urlop i odjeżdżał do Warcina, nadmienił, że cel bynajmniej jeszcze nie został osiągnięty i że ustąpienie jego nie jest bynajmniej niemożliwe, mimo że całe ministerstwo jednomyślnie zgodziło się na kroki, poczynione w Gasteinie i Wiedniu i zsolidaryzowało się z niemi. Dopiera misya Stolberga i jego stanowcza postawa rozstrzygnęły sprawę“. W końcu powiada autor artykułu: „Przymierze istnieje i mimo osobistych przyjaznych stosunków między monarchami niemieckim i rossyjskim będzie i nadal istniało dla dobra naszego i Austryi Węgier, które nam zawsze są bliższemi i daleko więcej ufności lub raczej daleko mniej nieufności w nas budzą aniżeli Rossya“.

(Nowe rewelacye pana Blowitza).

Paryski korespondent *Timesa* powraca jeszcze raz do sprawy Hartmanna i opowiada między innemi historyę rokowań, które poprzedziły znaną decyzyę gabinetu francuskiego. Dnia 28 lutego udzielił Freycinetowi książę Orłow list. zawierający ciężkie groźby, który go doszedł od nieznajomej osoby Freycinet zarządziwszy potrzebne kroki dla bezpieczeństwa księcia Orłowa, udał się do niego i miał z nim naradę, którą p Blowitz tak streszcza: Rzecz szła o dostarczenie Francyi dostatecznych dowodów identyczności i winy uwięzionego. Książę Orłow zapytał, czy według zdania gabinetu francuskiego dostarczone dowody nie są już dostateczne? Freycinet odpowiedział, że nie otrzymał jeszcze sprawozdania władzy, której polecono zbadać te dowody, że jednak z rozmowy prywatnej, którą miał ze swymi urzędnikami, powziął przekonanie, iż dostarczone dotąd dowody nie wystarczają, aby zarządzić wydanie uwięzionego i że potrzeba, aby przedłożono nowe dowody, o ile możności w jak najkrótszym czasie, gdyż od aresztowania upłynęło już dwa tygodnie, a niepodobna zbyt długo trzymać uwięzionego bez dostatecznych powodów Freycinet kilkakrotnie podniósł konieczność przedłożenia nowych dowodów, dając tem samem jasno do zrozumienia, że przedłożone dotąd dowody nie są dostateczne. Książę Orłow oświadczył, że wkrótce przybędzie do Paryża Mikołaj Murawiew, generalny prokurator, który przywiezie z sobą niezbite dowody.

Podług korespondenta *Timesa* Murawiew przybył do Paryża dnia 2 marca spóźniwszy się o całą dobę, a ku niemałemu zdziwieniu Freycineta, książę Orłow zamiast czemprędzej uwiadomić go o przybyciu Murawiewa i zaprowadzić prokuratora do p. Cazota, przybył do ministerstwa spraw zewnętrznych dopiero nazajutrz we środę. Rozmowa między p. Cazotem a Murawiewem nie rzuciła nowego światła na całą sprawę, gdyż generalny prokurator petersburgski przybył po prostu w tym celu, aby objasnić mechanizm ustaw rossyjskich i wykazać, że ponieważ nikt nie może być sądzonym zaocznie, więc nie można było przywieźć ważniejszych dokumentów dla poparcia żądania w sprawie wydania. Tak stała sprawa, gdy na naradzie ministrów w sobotę 6 marca zapadła znana uchwała. Rzecz przybrała teraz bardzo drażliwy charakter. Freycinet zanim uwiadomił oficyalnie ks. Orłowa o tej uchwale, przesłał mu oficyalną notę, w której doniósł o jednomyślnej odmowie ministrów i użył wyrażenia poufnego „Jego ces. Mość Car.“ Książę Orłow który aż do dnia 6 marca okazywał się jak najgrzeczniejszym wobec gabinetu francuskiego, zmienił naraz postawę. Najprzód zakomunikował on swojemu rządowi list prywatny Freycineta, jak gdyby to była nota oficyalna. Panu Freycinetowi wzięto bardzo za złe, że w dokumencie rzekomo oficyalnym wspomniał o jednomyślności gabinetu w tej sprawie i że w dodatku ubliżył cesarzowi rossyjskiemu, używszy wyrażenia „car.“ Książę Orłow jednak odpowiadając tego samego dnia Freycinetowi napisał w swoim liście: „Otrzymałem wczoraj nowy dokument sądowy w sprawie Hartmanna. Miałem go właśnie panu odesłać, gdy otrzymałem dziś rano notę pańską. Mimo jej treści uważam za stosowne przesłać panu wspomniany dokument i równocześnie przesyłam memoryał jurydyczny, o którym wspomniałem we środę.“ Freycinet odpowiedział, że bardzo chętnie udzieli ustnych wyjaśnień o uchwale Rady i że pan Cazot i on są do dyspozycyi księcia. Książę oznajmił, że będzie ich oczekiwał w ambasadzie. Panowie Freycinet i Cazot udali się tam o godzinie drugiej po południu i mieli z ambasadorem dość ożywioną rozmowę.

P. Blowitz tak kończy swoją korespondencyę: „Rossya sama się przyczyniła do takiego rozwiązania sprawy, stawiając swoje żądanie na gruncie prawa powszechnego i ograniczając się na powodach jurydycznych. Zarzut zrobiony Freycinetowi, iż nadał większe znaczenie odmowie przez podniesienie jej jednomyślności, jest zupełnie bezpodstawny, gdyż Freycinet uczynił to w nocie osobistej do księcia Orłowa. Francya nie dała Rossyi słusznych powodów do takiej postawy. Książę Orłow chociaż bez zamiaru, postępował sobie w ten sposób, że nadał odmowie cechę jeszcze drażliwszą. Należy przypuszczać że rząd francuski, dotknięty szorstkiem wystąpieniem rządu rossyjskiego, odpowie na odwołanie księcia Orłowa odwołaniem generała Chanzy, który zostanie prawdopodobnie powołany do Paryża, aby zdać sprawę z wrażenia, jakie zrobiła ta sprawa w Petersburgu.“

Urzędowa nota, którą Freycinet zakomunikował księciu Orłowowi decyzyę gabinetu w sprawie Hartmanna, opiewa, jak następuje: „Panie ambasadorze! Jak już miałem zaszczyt zawiadomić W. Ekscellencyę w sobotę rano, rada ministrów na posiedzeniu tegoż dnia, 6 marca, powzięła do wiadomości raport, wystosowany dnia poprzedniego przez p. ministra sprawiedliwości do prezydenta republiki w przedmiocie sformułowanego przez rząd Pański żądania extradycyi człowieka, obwinionego o uszkodzenie (*détérioration*) drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej. Raport ten na podstawie dwóch innych raportów, z których jeden wyszedł od generalnego prokuratora przy trybunale apelacyjnym w Paryżu, dochodzi do konkluzyi, że nie ma dowodów identyczności oskarżonego i udziału jego w zarzucanych mu czynach. Rada ministrów, zbadawszy dokładnie te dokumenta i odbywszy nad niemi dyskusyę, przyłączyła się do opinii p. ministra sprawiedliwości i postanowiła, że na extradycyę zgodzić się nie można (*qu'il n'y avait pas lieu d'accorder l'extradition*). Dodaję, że Rada trzymała się ściśle na gruncie określonym w żądaniu extradycyi i że nie zajmowała się żadną inną kwestyą, która w bliższym lub dalszym związku z nią zostaje. Narada tyczyła się wyłącznie faktu, o którym wyżej wspomniałem i

---

ziarnko pańskiego zboża przylepione do buta, spać nie dało, a który wychodząc ze spichrza wytrząsał zawsze wszystkie kieszenie, czy tam przypadkiem coś nie wleciało — zadumał się mocno, gdy mu żona o takich kapitałach syna rozpowiedziała....

— A słuchajno ty kawalerze — mówi, biorąc go za oba ramiona i bystro spoglądając w oczy — a zkądże to ty masz te pieniądze, hę?

Na dnie sumienia Franka ów pierwszy talar, skradziony stryjowi leżał jak ciężki kamień młyński. Przeszywany groźnem spojrzeniem ojca, zaczerwienił się z początku, lecz wytrzymawszy jakoś ten atak ojca, opowiedział pokrótce o swej pracy po nocach nad przepisywaniem kajetów, o wstrzemięźliwości w jedzeniu, nie wspominając ma się rozumieć o wyzyskaniu słabostek kolegów.

— Ha, niechże to będzie i prawda! — mówi ekonom. — Ale pamiętaj Franek, że jakbym się co złego o tobie dowiedział, żeś ty nieczystą drogą doszedł do tych pieniędzy, jak mię tu widzisz żywego, ubiłbym cię jak psa na miejscu!

Chłopak zaczął się sumitować i płakać, pokazał swoje świadectwa szkolne i nagrody, które otrzymał, a matka zaraz wystąpiła w jego obronie.

— Za kogoż ty masz swoje dziecko — rzecze zagniewana — dlaczegoż by on nie mógł sobie zarobić tych pieniędzy?

— Bo nie mógł.... bo taka suma za wielka na jego pracę i oszczędności, a ja jego znam.... Pamiętasz te inspekta...

— Mój kochany dzieckiem był....

— Czem skorupka za młodu nasiąknie... — rzecze potrząsając głową ekonom...

— Sądzisz po sobie — przerywa mu już cała zirytowana matka. — Że my nic nigdy nie mamy i nic oszczędzić nie potrafimy, to wszyscy mają być tacy.... Mój Franuś jest z innej familii i wdał się w księdza wuja.... Podług ciebie, to tylko jedna bieda może być uczciwą?....

— Bo tak jest...

— Więc takim sposobem nigdy ludzie by się nie dorabiali. A zkądże biorą się wielkie i mniejsze majątki?

— Zkąd?... bo ja wiem zkąd? Tak jakoś innym idzie, Bóg wie jakim sposobem, że mają....

— A ty dlaczego nie masz?

— Bo mi nie przeznaczone....

— Więc dlaczegóżby naszemu Frankowi nie miało być przeznaczone? Nie bądź dziwakiem, mój stary i nie martw chłopca.... Patrzaj, jak mu łzy stoją w oczach. On się edukuje na to, żeby przecie czemś lepszym zostać, pracuje, zapobiega, a ty zamiast go zachęcić, to jeszcze podejrzywasz. Nie bój się, przyjemnie będzie i tobie na starość, jak znajdziemy przy nim kąt jaki....

Także chciałaś.... Niech mię Bóg broni przyjść kiedy na łaskę dzieci.... Ostatnia to rzecz.... Jakbym ja miał jaki majątek, to skakałby koło mnie i dogadzał jak nasz pan koło swego starego. Ale na co mu się zda niedołężny ekonom?

Długo jeszcze w tej materyi prowadzoną była dyskusya między żoną i mężem, w końcu, ma się rozumieć, stanęło na tem, co ona chciała. Ekonom dał się przekonać, że Franek ma wielką karyerę przed sobą, więc ucałowawszy chłopaka, pobłogosławił, aby szedł dalej.

— Byle bez krzywdy ludzkiej, mój synu, bo każda krzywda — mówił poważnie — prędzej czy później, bokiem ci wylezie....

(Ciąg dalszy nastąpi.

i miała, podobnie jak śledztwo samo, charakter czysto jurydyczny. Załączam tu kopie wierzytelne wspomnianych powyżej trzech raportów tudzież odpis rozporządzenia (*lettre d'envoi*) p. ministra sprawiedliwości" *Freycinct.*

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Bachorzec w powiecie brzozowskim 150 zł. a gminie Kryłos w powiecie stanisławowskim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły

= **Dr. Zygmunt Mroczkowski** wybrany został przy wyborze uzupełniającym do Rady powiatowej stanisławowskiej z koła rady gminnej.

§ **Ruch telegraficzny.** W lutym bieżącego roku nadano w Galicyi depesz 32.696; mianowicie rządowych bezpłatnych 38, telegraficzno-służbowych 561, płatnych rządowych i prywatnych 32.097. Nadeszło depesz 38.173; mianowicie: rządowych bezpłatnych 18, telegraficzno-służbowych 4.027, płatnych rządowych i prywatnych 34.128. Przetelegrafowano depesz 91.259. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegraficzne razem depesz 162.128 Za depesze nadane wpłynęło do kasy 20 345 zł. w. a.

* **Zapiski policyjne.** Aresztowano Józefa Obiedniaka i Jana Łesyka także „Garibaldim" zwanego, za kradzież bielizny popełnioną po włamaniu się ze stajni pod l. 8 przy ulicy Piekarskiej, i Franciszkę Smykowską za podejrzane posiadanie siekiery. — Pani R. R. ze Złoczowa zgubiła na ulicy Skarbkowskiej, szopowy zarękawek, pan E. J. N. z Tarnopola na ulicy Janowskiej czerwony już zużyty pugilares z mosiężną obwódką, w którym się znajdowały 2 banknoty po 10 zł., bilet wizytowy, kartka loteryjna i recepis. — Ogień kominowy wybuchł w domu pod l. 18 ulica Smocza, został jednak wcześnie ugaszony. — Skradziono woźnemu sądowemu J. W. z zamkniętego chlewka w domu pod l. 7 ulica Szpitalna dwa wieprze. — C. k. dyrekcya poczt galicyjskich nadesłała policyi znalezioną w skrzynce listowej kartkę zastawniczą banku ormiańskiego nr. 3831 na zastawiony w dniu 1 kwietnia 1879 za 4 zł. srebrny zegarek. — Dnia 23 grudnia 1879 znaleziono w sieni Domu narodnego zarękawek piżmakowy podszyty wełnianym atłasem, w którym znajdywała się chustka do nosa i siatka do włosów. — Pani hr. J. W. zgubiła dnia 19 b. m. złotą broszę emaliowaną i dyamentami wysadzaną. — W szopie domu pod l. 10 ulica Pańska, znaleziono zwłoki 19 letniego czeladnika kowalskiego, Pietra Kirony, urodzonego w Kirnicy w powiecie Gródek, który około godziny 8 wieczór odebrał sobie życie, przez powieszenie się. Zwłoki odesłano do trupiarni szpitala powszechnego.

— **O kanalizacyi miast** w Niemczech i sposobie kanalizacyi miasta Lwowa wydał tutejszy inżynier cywilny p. Ludwik Radwański w osobnej książeczce obszerny artykuł, który jest owocem specyalnych studyów, odbytych podczas dłuższej podróży naukowej autora po Niemczech. Nie potrzebujemy dodawać, że przedmiot pracy p. Radwańskiego jest obecnie jedną z najżywotniejszych spraw gminnych, zwłaszcza też w naszem mieście.

(*r*) **Śmierć Nortona I.** Najoryginalniejsza osobistość w San Francisco zeszła z tego padołu płaczu. Kto tylko zwiedził w ostatnich latach ten główny punkt handlowy u brzegów Oceanu spokojnego, mógł łatwo zobaczyć cesarza Nortona I, przechadzającego się po ulicach, wchodzącego do teatru, lub na jakie zgromadzenie publiczne. Pretendent nosił zawsze mundur błękitny ze złotemi guzikami i takiemiż ciężkiemi szlifami, i okrągły wysoki kapelusz ozdobiony wielką kitą. Był on bardzo popularną figurą w mieście, którego wszystkie sale widowisk, restauracye i kawiarnie były dlań zawsze otwarte. Niewiele lat temu był to najbogatszy między najbogatszymi negocyantami Kalifornii, ale po zupełnej ruinie w jakiejś olbrzymiej spekulacyi, mózg jego uległ zgubnemu wstrząśnieniu i opanowała go uporczywa myśl, że jest cesarzem Stanów Zjednoczonych. Przez ostatnich siedmnaście lat mieszkał w małej stancyjce w hotelu Eureka; ściany tej stancyjki pokryte były całe fotografiami wszystkich monarchów współczesnych a nawet i dawniejszych rozmaitych państw pięciu części świata. Głównem jego zajęciem było studyowanie zagranicznej polityki, w której zdawało mu się, że odgrywa przeważną rolę Był zupełnie spokojnym, rozsądnym nawet w rozmowie o wszelkich innych przedmiotach, obłąkanie objawiało się tylko, kiedy była mowa o polityce europejskiej. Sądził on, że wojna francusko-niemiecka zakończoną została jedynie dzięki jego osobistemu wdaniu się, jak również, że jedynie skutkiem pogróżki, że uderzy na Paryż na czele armii amerykańskiej, komuna złożyła broń. Po jego śmierci znaleziono wszystkie szuflady jego biurka pełne proklamacyj i postanowień, wydanych w różnych chwilach jego panowania znaleziono także niezmierne mnóstwo telegramów niby od monarchów i znakomitych mężów stanu Europy. Telegramy te nie są pisane jego ręką, owszem widoczne jest, że pochodzą od ludzi, którzy bawili się, obsypując go temi pochlebnemi dla jego miłości własnej odezwami.

— **Znakomita poetka** szwedzka, pani Tekla Knos, autorka uwieńczonego w roku 1851 przez akademię szwedzką poematu *Kagnar Lodbrok*, umarła dnia 10 b. m. w zakładzie obłąkanych w Meksyku, gdzie dziesięć lat przebyła dotknięta czarną melancholią.

— **W skutek wylewu** Dniestru we wsi Wassylewie na Bukowinie 7 domów, młyn i dwie szopy zniszczone zostały do szczętu, zaś 8 domów mocno uszkodzonych.

— **Zaspy śnieżne.** Z Saratowa donoszą, że przez cztery dni, od 13 b. m. począwszy nie nadszedł do tego miasta ani jeden pociąg kolei żelaznej, wszystkie bowiem ugrzęzły w zaspach śnieżnych.

— **Samobójstwo.** W Peszcie dnia 19 b. m. odebrał sobie życie sędziwy radca skarbowy, Franciszek Stehno. Smierć syna i kłopoty majątkowe w skutek długów lichwiarskich były przyczyną samobójstwa.

— **O wielkiej kradzieży** donosi telegram z Captown, u przylądka Dobrej Nadziei. Na poczcie tamtejszej skradziono dniem przedtem w nocy przesyłkę dyamentów, cenionych na 75.000 funtów szterl., czyli milion zł. Przesyłka ta miała odejść do Europy.

— **Przysięgły przestępcą.** W jednem z miast południowo-rossyjskich zdarzyło się, że pewien włościanin, wylosowany jako sędzia przysięgły, wynajął za 7 rubli jakiegoś urlopnika, ażeby go zastępował na ławie przysięgłych. Na trzeciem posiedzeniu dopiero oszustwo to wyszło na jaw i oczywiście cała rozprawa została unieważniona, a nierzetelnego przysięgłego stawiono przed sądem, który skazał go na pozbawienie wszelkich praw stanu i zesłanie na Syberyę. Urlopnika zaś, który się podjął zastępowania go, skazał sąd na trzy lata służby w kompanii karnej.

— **Z wagonu pocztowego** przy pociągu pospiesznym, który dnia 16 b. m. zdążał z B. Kamnitz do Tyczyna, zuchwały złoczyńca jakiś, dostawszy się niepostrzeżenie do jednego przedziału, ukradł około 30 listów pieniężnych w 8 workach, zawierających 2.522 zł. 55 ct. Kradzież spostrzeżono dopiero na stacyi w Tyczynie, a wyśledzenie złoczyńcy ułatwione jest tem, że pozostawił on, zapewne niechcący, na miejscu zbrodni cygarówkę z różnemi kartami wizytowemi i dwie fotografie.

— **Fabryka chininy** Pelletiera w Paryżu, jedna z największych w Europie, zgorzała w tych dniach do szczętu.

— **Okropne nieszczęście** zdarzyło się w sobotę na kolei żelaznej w Halli. Kiedy o godzinie 10 rano nadeszły jednocześnie dwa pociągi osobowe, z Magdeburga i Halberstadt, w skutek złego ustawienia zwrotnicy wpadły one na siebie, w skutek czego sześć osób zostało zabitych na miejscu a 20 jest skaleczonych. Wina spada na dozorcę zwrotnicy Schradera, który tegoż dnia po południu odebrał sobie życie przez obwieszenie się. Okropny był widok dworca po katastrofie.

— **Po dziesięciu latach** dopiero wyjęto w tych dniach kulę z ciała pewnemu żołnierzowi niemieckiemu w Stuttgarcie, który ciężko był ranny w plecy w bitwie pod Champigny. Kula sama osunęła się aż poniżej bioder i ugrzęzła pod skórą tak, że wydobycie jej nie przedstawiało trudności. Nigdy przedtem nietylko nie dokuczała, ale nawet nie dawała się uczuć choremu.

— **Towarzystwa ubezpieczeń** na życie w Anglii mogą śmiało nazwać ostatni rok fatalnym, wypłaciły bowiem w tym roku nie mniej jak 12,500.000 zł. na police zmarłych trzech swoich klientów: księcia Newcastle, markiza of Anglesea i earla of Tife.

— **Zabawki przyszłego emira.** Jak donosi indyjski dziennik *Shemps*, emir Jakób chan, internowany jak wiadomo przez Anglików w Merucie, w Indyach przed kilkoma tygodniami posłał sześcio-letniemu synkowi swojemu Muza-chanowi, który mieszka w Ghisni i niedawno przez afgańskich rokoszan obwołany został emirem i władcą, całą pakę z odlanemi ze srebra żołnierzami, strzelbami, działami i t. p. „zabawkami". Nadmienić jeszcze należy, że sześcioletni ów emirek już teraz ma prawo jako wielkorządca Ghisni podpisywać nawet wyroki śmierci przedłożone mu przez radę ministrów.

— **Tajemnicza katastrofa** zaprząta od soboty policyę wiedeńską. Tegoż dnia rano znaleziono 30 letnią właścicielkę wyszynku przy *Bagdasse* w dzielnicy *Alserstadt* nieżywą z ustami zakneblowanemi szmatą i serwetą, oraz sznurem okręconym w około szyi. Ofiara tajemniczej katastrofy, wdowa Maria Kratz, dniem przedtem do godziny 11 wieczór rozmawiała jeszcze z gośćmi, a gdy zamknęła szynk, poszła do swego pokoju spać z służącą, która także wnet zasnęła i nic nie wie, co się stać mogło w nocy. — Według późniejszych doniesień dzienników wiedeńskich dochodzenie sprawdziło, iż w tym wypadku przypuszczać można prędzej samobójstwo niż morderstwo. Z rzeczy i kosztowności Krutzowej nic zgoła nie brakło, nikt też obcy nie mógł się dostać do jej pokoju. Znaleziono też list, pisany przez Kratzową na tydzień przed katastrofą, w którym żegna się ze swoimi przyjaciołmi na zawsze i poleca ich opiece jedyną swoją sześcioletnią córeczkę. Podziwiać tylko należy siłę woli samobójczyni, która sama naprzód zatkała sobie szmatą usta tak, że szmata sięgała aż do przewodu oddechowego, a następnie sznurem i serwetą ściskała szyję, skręcając je ręką tak, że pozostały na skórze głębokie wcięcia od ostrego sznura — przyczem nie wydała nawet jęku, inaczej bowiem spiąca w pokoju służąca byłaby musiała usłyszeć te okropne przygotowania i konanie samobójczyni.

Z Izby sądowej.

(Proces socyalistów).

Kraków, 20 marca.

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

(*L*) Dzisiejszy, 24 dzień rozprawy rozpoczął się oznajmieniem p. przewodniczącego, że oskarżony Józef Biesiadowski, pozostający w więzieniu śledczem, nie mógł przybyć do sali rozpraw z powodu choroby. Delegowany do więzienia sędzia, p. Wojnakiewicz, zastał Biesiadowskiego w łóżku, żalącego się na mocny ból głowy i na silne łamanie w kościach w skutek reumatyzmu, jakiego nabawił się w więzieniu. Oskarżony zezwala, ażeby rozprawa toczyła się w jego nieobecności.

Trybunał przystąpił do przesłuchania świadków.

P. Jan Turek, adjunkt sądowy który prowadził całe śledztwo przeciw socyalistom, wezwany do rozprawy jedynie w celu wyjaśnienia, jaki był stan zdrowia oskarżonego Stanisława Boguckiego w dniu 1 marca 1879 r., i czy badając tego oskarżonego miał już przed sobą protokół policyjny spisany przez p. komisarza Kostrzewskiego w dniu 27 lutego 1879 r. — zeznał co do pierwszej okoliczności: Przypuszczenia i twierdzenia, jakoby Bogucki był chory dnia 1 marca 1879, gdy z nim spisywałem protokół, muszę uznać za mylne.

Przew. W aktach mamy raport z którego wypływa, że Bogucki w dniu 28go lutego 1879 został oddany do szpitala więziennego jako chory na anginę.

P. Turek. Ja tę rzecz wyjaśnię. Zdrowi więźniowie pozostają na zwykłym wikcie więziennym, chorzy zaś dostają tak zwaną „szpitalkę". Obaczywszy Boguckiego spostrzegłem, że jest bardzo mizerny, wynędzniały i zgłodniały. Chciałem go niejako odżywić, a chcąc dopiąć tego celu, musiałem go dać na wikt szpitalny. Ażeby jednak więzień mógł być na wikcie szpitalnym, potrzeba koniecznie potwierdzenia, że jest chory. W takim razie pisze się zazwyczaj w raporcie pierwszą lepszą chorobę. W tym wypadku napisano, że Bogucki ma anginę. W rzeczywistości zaś nie miał anginy i nic mu nie brakowało. Miał on tylko na twarzy wrzód, który był podwiązany chustką, dalej uskarżał się, że miał zimnicę, gorączki zaś nie miał i mówił całkiem przytomnie. Tak więc, w dniu 1 marca 1879, w którym spisałem z nim 7 arkuszowy protokół, nie zauważałem, ażeby Bogucki był chory. Prosiłem go, aby usiadł, tymczasem stał przez cały czas, co jest także dowodem, że nie był chory

Przew. Bogucki twierdził tutaj, że w dniu 1 marca 1879, gdy p. sędzia go badałeś, miałeś już przed sobą protokół z d. 27 lutego, spisany z Boguckim przez komisarza policyi p. Kostrzewskiego. Protokół ten w sądzie prezentowany jest dopiero dnia 4 marca, zachodzi jednak pytanie, czy pan sędzia nie otrzymałeś go w drodze pozaurzędowej, *brevi manu* do przejrzenia?

P. Turek. Protokołu tego nie miałem jeszcze przed sobą 1 marca. Natomiast miałem protokół policyjny z dnia 24 lutego, w którym Bogucki do niczego się nie przyznawał. Gdy zacząłem Boguckiego pytać, odpowiedział mi, że już do wszystkiego przyznał się przed p. Kostrzewskim. Wówczas wziąłem do rąk protokół policyjny z dnia 24go lutego i powiedziałem Boguckiemu, że w tym protokole nie przyznaje się do niczego. Po tem oświadczeniu zaczął Bogucki składać obszerne zeznania, które spisałam wiernie na 7 arkuszach. Najlepszym dowodem, że nie miałem jeszcze w rękach protokołu policyjnego z dnia 27 lutego, jest okoliczność, iż spisałem szczegółowo wszystkie zeznania Boguckiego; gdybym był miał przed sobą protokół policyjny z dnia 27 lutego, byłbym po prostu zapisał: „Bogucki powtarza zeznania, poczynione w policyi d. 27 lutego".

Dr. Pieniążek (obrońca). P. sędzia powiedziałeś, że tylko z litości dałeś Boguckiemu wikt szpitalny i w tym celu wymieniłeś sfingowaną chorobę. Tymczasem z zeznań świadka Lichańskiego wypływa, że Bogucki był istotnie chory, bo od dnia 28 lutego do 31 marca 1879 leżał w szpitalu. Gdyby więc chodziło tylko o wikt szpitalny, to mógłby był Bogucki korzystać z niego nawet w samem więzieniu, i nie potrzebowałby leżyć w szpitalu.

P. Turek odpowiedział, że o chorobie Boguckiego dowiedział się dopiero później, a mianowicie gdy otrzymał właściwą relacyę; utrzymuje jednak stanowczo, iż w d. 1 marca Bogucki nie był chory.

Oskarżony Bogucki zwraca uwagę, że sam p. sędzia zeznał teraz, iż oskarżony uskarżał się na „zimnicę". Jak wiadomo, po każdym paroksyzmie zimnicy następuje gorączka; oskarżony utrzymuje więc, że miał gorączkę, a dalej twierdzi, że p. sędzia miał już przed sobą protokół policyjny z d. 27 lutego.

Powyższe zeznanie swoje zaprzysiągł p. Turek.

Drugi świadek, p. Bronisław Olearski, praktykant sądowy, który protokołował u p. Turka, zeznał: „Czy Bogucki miał anginę i czy w ogóle był chory, tego ja nie wiem; zdaje mi się tylko, iż w pierwszych dniach swojego przesłuchania wspomniał coś o tem, że jest chory; mówił coś o febrze. Zauważyłem także i to, że przy każdem badaniu Boguckiego musiał pan sędzia wydobywać mozolnie odpowiedzi, bo zeznawał bardzo urywkowo i niejasno. Gardło miał zawinięte chustką. Nie widziałem także, ażeby przed p. Turkiem leżał dnia 1 marca protokół policyjny z d. 27 lutego, ale w ogóle muszę nadmienić, że pan sędzia miał policyjne doniesienia, protokóły, dochodzenia zarządzone w seminaryum nauczycielskiem" i t. p.

P. Leonard Voigt, lekarz więzienny, liczący 72 lat, sam chory fizycznie, zeznał: Są rozmaite stopnie anginy; angina jest czasami tak lekką, iż pacyent może z nią wychodzić na świeże powietrze i nie wie nawet, że ma anginę....

Przewod. Tu nie chodzi o to, jakiego rodzaju są anginy. Nam potrzeba wiedzieć przedewszystkiem, czy oskarżony Bogucki w dniu 1 marca 1879 był w ogóle chory; oczywiście, z uwagi na wiek pański i cierpienia fizyczne nie możemy wymagać całkiem kategorycznych zeznań w tej mierze, ale o tyle tylko, o ile sięga pamięć pańska.

P. Voigt. Ja pamiętam całkiem dokładnie, że Bogucki był zupełnie zdrów w dniu 1 marca 1879.

Przewodniczący. Tu jednak mamy relacyę pańską z dnia 28 lutego, że Bogucki ma anginę i musi być oddany do szpitala.

P. Voigt (po przeczytaniu tej relacyi): Tak jest, miał anginę; przypominam to sobie. Pamiętam nawet, jak ten oskarżony wygląda: średniego wzrostu, czarny, silny zarost na twarzy, pełna broda.... siedział koło kaplicy.

Przewodniczący wywołuje Boguckiego na środek sali: Liczy on 19 lat, jest wzrostu bardzo małego, szatyn, i już z powodu swojego wieku nie miał i nie ma dotąd żadnego zarostu.

P. Voigt (po przypatrzeniu się Boguckiemu)... Pomyliłem się... To zdaje się było napisane na to, aby Bogucki dostał wikt szpitalny — wszyscy bowiem więźniowie tej kategoryi dostają wikt szpitalny. Jeżeli zaś Boguckiego wziąłem do szpitalu, to tylko ażeby zapobiedz rozwinięciu się jakiejś choroby...

Oskarżony Koturnicki przeczy stanowczo, jakoby więźniowie dostawali wikt szpitalny. Dopiero przy końcu lata r. z. gdyśmy uradzili, ażeby raczej zamorzyć się głodem, niż jeść nadal wikt więzienny, i gdy kilku z nas zachorowało, dano nam wikt szpitalny.

Dr. Pieniążek uprasza trybunał, ażeby powyższe zeznania p. Voigta były dosłownie zapisane w protokole. Stało się temu zadość i p. protokolant odczytał natychmiast te zeznania.

Swiadek Stanisław Monica, żandarm, stacyonowany w Zabierzowie, zeznał pod przysięgą: D. 18 czy 19 lutego b. r. zbierałem się w koszarach, bo miałem z kolegą wyjść do służby. Przez okno obaczyłem dwóch paniczów porządnie ubranych, którzy nieśli jakieś paczki. Wyszedłem na dwór, a gdy spostrzegłem, że obaj przyspieszyli nieco kroku, zatrzymałem ich zapytaniem, co niosą i dokąd idą? Jeden z nich, słuszniejszy (Mieczysław Mańkowski) odpowiedział, że niosą paczki z modelami i wzorami i idą do Krakowa. Tymczasem szli obaj w kierunku Krzeszowic. Zatrzymałem ich i w koszarach otworzyliśmy paczki. Były w nich książki socyalistyczne, które są nam znane z informacyj wys. władz. Mańkowski utrzymywał, że te książki odebrał na poczcie w Zabierzowie z polecenia jakiegoś pana, którego nazwiska nie chciał wymienić. Na nocleg odprowadziliśmy obu do wójta, gdzie Mańkowski, przed policyantem Machlowskim krytykował obecne stosunki, twierdząc, iż teraz jest źle na świecie, bo jeden ma za wiele a drugi nic. Mańkowski miał tam także opowiadać, iż mimo prześladowań socyalistów nie wygubią, już i tak powieszono ich wielu a mimo to nic nie zyskano. Socyaliści są to dzielni ludzie; umierają, spiewając wesołe piosenki. Ten sam

Mańkowski wyrażał się także niepochlebnie o przewodniczącym trybunału.

Świadek Michał Chuchla, żandarm z Zabierzowa, zeznał mniej więcej to samo, co świadek poprzedni. Nic mu tylko nie jest wiadomem, co Mańkowski mówił, siedząc w areszcie gminnym. Natomiast wiadomo mu, że Mańkowski mówił, iż książki zabrane od niego miały być przesłane do Warszawy.

Świadek Józef Łacheta, wójt z Zabierzowa, nic zgoła nie wie o zachowaniu się aresztowanych w areszcie.

Świadek Agnieszka Dąbrowska, matka oskarżonego. Adama zrzeka się świadectwa; natomiast odczytano protokolarne zeznania Ludwika Dąbrowskiego, brata oskarżonego i Anieli Korzeniowskiej, siostry oskarżonego Dąbrowskiego, tej treści, iż zgoła im nie było wiadomem, ażeby Adam był socyalistą; sztylet i lont znalezione u Adama były własnością zmarłego już ojca jego. Adam miał także mały księgozbiór odziedziczony po ojcu, ale nie było w nim dzieł socyalistycznych.

Świadek Andrzej Bisztyga, nauczyciel szkół ludowych, służący obecnie przy 13 pułku piechoty, zeznał pod przysięgą, że z Zielińskim chodził do seminaryum, ale nie miał pewnej wiadomości, jako był socyalistą. Raz tylko widział u niego książkę, treści mu nieznanej a podczas rysunków słyszał, iż Zieliński opowiada coś o socyalizmie. Wszyscy w klasie wyśmiewali Zielińskiego, z powodu jego przechwałki, iż nakłonił już na socyalizm 3000 chłopów. Drobnych szczegółów opowiadań Zielińskiego nie pamięta już świadek; p. przewodniczący kazał tedy odczytać jego protokolarne zeznania, które nie zawierają nic takiego, coby nie było zawartem w znanych już zeznaniach poprzednich świadków. Na zapytanie dr. Machalskiego odpowiada świadek to samo, co i inni świadkowie, że Zieliński nie podburzał przeciw istniejącemu porządkowi.

Po przesłuchaniu tych świadków przystąpił trybunał znowu do przesłuchania znawców pisma.

Chodzi przedewszystkiem o to, czy oskarżony Koturnicki był we Lwowie we wrześniu 1878 r. Oskarżony twierdzi, że nie był tam w tym czasie, prokuratorya zaś utrzymuje przeciwnie i na dowód tego przedkłada książeczkę z hotelu Europejskiego, w której jest zapisane nazwisko „Ludwik Michałowski.“ Chodzi tedy o to, czy słowa „Ludwik Michałowski“ były napisane ręką Michała Koturnickiego, czy nie? W śledztwie powiedzieli znawcy, że między jednem a drugiem pismem zachodzi „wielkie podobieństwo“, obecnie zaś utrzymują, że tylko „prawdopodobnie“ napis w książeczce pochodzi z ręki Koturnickiego, a na przedstawienie przewodniczącego, że zachodzi sprzeczność w zeznaniach, odpowiadają, iż dawniej badali te pisma przy świecy, obecnie zaś przy świetle dziennem i teraz mogli dokładniej je porównać.

Następnie chodziło o to, czy list pod adresem *M. Feliks à Paris*, przesłany przez anonima krakowskiej dyrekcyi policyi a zgubiony rzekomo przez Mieczysława Mańkowskiego na ulicy, pochodzi z ręki Mańkowskiego, czy nie? Znawcy orzekli, że pismo na tym liście pochodzi z ręki M. Mańkowskiego, pismo zaś na kopercie tego listu nie z tej samej jest ręki. (W śledztwie zeznali, że na kopercie pochodzi „prawdopodobnie“ z tej samej ręki).

Następnie szło o skonstatowanie, z czyjej ręki pochodzi kartka, znaleziona u M. Mańkowskiego? (Treść tej kartki jest całkiem obojętną). Znawcy orzekli, że pismo na kartce jest podobnem do pisma oskarżonego Jana Drozdowskiego.

Nareszcie przyszła do rozstrzygnięcia ważna sprawa, która była już przedmiotem badań znawców 16 b. m. Szło o rachunek z 200 franków, znaleziony podobno u Ludwika Waryńskiego. Znawcy orzekli, że najpewniej został ten rachunek napisany przez oskarżonego Piekarskiego. Wiadomo, że sprzeciwił się temu Piekarski całkiem stanowczo, a natomiast oświadczył kategorycznie oskarżony Truszkowski, że to on a nie Piekarski, napisał ten rachunek. Ażeby udowodnić prawdziwość swoich słów, prosił Truszkowski, ażeby wobec trybunału mógł własną ręką napisać dyktat. Trybunał przychylił się dzisiaj do tej prośby: Truszkowski napisał dyktat a znawcy orzekli, że zakwestyonowany rachunek został niewątpliwie napisany przez Truszkowskiego i że cofają poprzednie swoje kategoryczne twierdzenie.

W końcu zgodnie z wnioskiem prokuratoryi odczytano wyrok lwowskiego sądu krajowego z dnia 20 marca 1877 wydany w sprawie Sergiusza Jastrzębskiego, Aleksandra Czerepakina i Michała Pawlika, mocą którego dwaj pierwsi skazani zostali za wykroczenie z §§ 285 i 287 ust. kar (zbieranie członków do tajnych stowarzyszeń) na jednomiesięczny areszt, Pawlik zaś za to samo wykroczenie na 8 dniowy areszt. Dwóch pierwszych jako obcokrajowców wydalono z Austryi.

GŁOSY PUBLICZNE.

Komitet zajmujący się odbudowaniem kościoła N. M. P. w Jarosławiu, uprasza najuprzejmiej wszystkie komitety powiatowe, Przewielebne duchowieństwo i wszystkich po- obywateli miast i prowincyj, którzy uproszeni zostali do zbierania fantów loteryjnych na fundusz odrestaurowania słynnej w całym kraju a zagrożonej upadkiem świątyni o łaskawe jak najrychlejsze nadesłanie onych komitetowi, mianowicie: fantów na ręce Wiel. pani Maryi Plech, gotowe pieniądze zaś na ręce Wiel. pani Karoliny Beneszek w Jarosławiu, gdyż fanty już w pierwszej połowie kwietnia 1880 mają być ocenione, spisane i publicznie wystawione.

Jarosław, 22 marca

Ks. J. K. *Skałuba*, przewodniczący komitetu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski bank kredytowy.

(§) W sobotę w południe odbyło się siódme zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów galicyjskiego banku kredytowego. W zastępstwie nieobecnego ks. Adama Sapiehy, prezydenta rady zawiadowczej, przewodniczył dr. Piotr Gross. Ze strony rządu obecny był radca skarbowy p. Mosch Dr. Gross zagaił posiedzenie, oznajmiając, że jest obecnych 14 uczestników, reprezentujących 3226 akcyj i 308 głosów. Następnie dyrektor p. Simon odczytał sprawozdanie rady zawiadowczej za rok ubiegły. W sprawozdaniu tem rada zawiadowcza zaznacza najpierw, że nadzieja dalszego wzrostu i rozwoju instytucyi nie została zawiedziona w roku 1879. Nie spuszczając z oka interesów akcyonaryuszów a przytem chcąc ile możności uwzględnić życzenia publiczności, galicyjski bank kredytowy skorzystał z pomyślnego zwrotu w stosunkach i zniżył znacznie pobieraną stopę procentową. Tym sposobem zakład rozszerzył i tak już znaczne koło swojej klienteli, a zarazem osiągnął te korzyść, że mimo ciągle trwającej stagnacyi w stosunkach handlowych i przemysłowych zbytnie nagromadzenie gotówki pozostało w jego interesach bez ujemnych następstw. Chcąc wytworzyć sobie nowe pole korzystnej lokacyi gotówki, zwrócił bank kredytowy uwagę na objawiającą się potrzebę kapitału obrotowego przy eksploatacyi wosku ziemnego w Borysławiu i po ścisłem zbadaniu miejscowych stosunków przeznaczył znaczniejszą kwotę przeważnie na udzielanie zaliczek na wosk ziemny, składany w wynajętych na ten cel magazynach i dozorowanych przez urzędników bankowych. Interes ten rozwija się normalnie i wróży znaczne korzyści. W skutek zatwierdzonej przez rząd zmiany statutów służy obecnie bankowi kredytowemu prawo wydawania asygnat kasowych i książeczek wkładkowych do trzechkrotnej wysokości wpłaconego kapitału.

Następnie p. radca Kozma zdał imieniem komisyi rewizyjnej sprawę z zamknięcia rachunków i całorocznej czynności banku. Komisya zastała wszystko w stanie wzorowym i wnosi udzielenie absolutoryum. Zgromadzenie jednomyślnie przyjmuje ten wniosek.

Dyrektor p. Marchwicki referował o podziale czystego zysku.

Nadwyżka zysku stosownie do zamknięcia rachunków wynosi 205,581 zł. 16 ct, z których w myśl § 47 statutu przedewszystkiem wydzielić należy 5 prc. od kapitału, t. j. po zł. 10 od 5000 akcyj, czyli kwotę 50.000 zł, która w myśl uchwały Rady zawiadowczej wypłaconą już została akcyonaryuszom za ściągnięciem kuponu styczniowego. Od pozostających 155 581 zł. 16 ct. potrącić należy przeniesienie zysku z roku 1878 czyli 51.566 zł. 40 ct., zatem pozostanie do dalszego rozdziału 104:014 zł. 76 ct. Rada zawiadowcza wnosi, aby z kwoty tej 10 prc. przekazano na dotacyę funduszu rezerwowego (10,401 zł. 48 ct.) a z reszty wynoszącej 93,613 zł. 28 ct. wypłacono stosownie do § 47 statutu, 10 prc. tantjemy dla Rady zawiadowczej (9,361 zł. 32 ct), 5 prc. tantjemy dla Rady wykonawczej (4,680 zł. 66 ct.) i 5 prc. tantjemy dla urzędników Pozostaje jeszcze 74,890 zł. 64 ct. a z doliczeniem przeniesionego zysku z roku 1878 razem 126 457 zł. 4 ct, z czego przeznaczyć należy jako superdywidendę po zł. 12 od 5,000 akcyj (60,000 zł.) a resztę (66,457 zł. 4 ct.) przenieść na rok 1880. Zgromadzenie jednomyślnie uchwala te wnioski. Uchwalona obecnie superdywidenda łącznie z wypłaconemi już w styczniu zł. 10. przedstawia roczny dochód od akcyj po 22 zł. czyli 11 od sta.

W roku bieżącym ustąpić mieli z rady zawiadowczej trzej członkowie, mianowicie pp. ks. Adam Sapieha, Antoni Dąbczański i Zdzisław Marchwicki. Zgromadzeni akcyonaryusze jednomyślnie wybrali napowrót ustępujących członków. Jednomyślnie zatwierdzono także na rok 1880 członków zeszłorocznej komisyi rewizyjnej: pp. radcę Kozmę, dr. T. Semilskiego i M. Wolańskiego.

Przedłożone walnemu zgromadzeniu zamknięcie rachunków za r. 1879, wykazuje następujący obrót ogólny: Weksle 6,299.387 złr., asygnaty kasowe 1,625.200 złr. wkładki książeczkowe 3,994.327 złr., zaliczki na zastawy 849,254 zł., przekazy i dewizy 485.256 zł., obrót w efektach 2,162.249 zł., dłużnicy i wierzyciele 18,201.525 zł., obrót kasowy 32,179.141 zł. W porównaniu z rokiem 1878 obrót kasowy wzrósł o 3,283,051 zł.

Bilans z dniem 31 grudnia 1879 roku wykazuje w stanie czynnym: Kasa główna 176.741 zł. 19 ct., kasa oddziału zastawniczego 13.008 zł. 53 ct., weksle 1,848.595 zł. 8 ct., efekta 72.016 zł. 75 ct., zaliczki na zastawy z odsetkami 254.893 zł., gmach bankowy 247.429 zł. 76 ct., koszta założenia 6.200 zł., inwentarz 12.600 zł., dłużnicy 2,288 277 zł. 50 ct., razem 4,919.761 zł. 82 ct. Stan bierny wykazuje: Kapitał akcyjny (5.000 akcyj po 200 zł.) jeden milion, fundusz rezerwowy 49.073 zł. 58 ct., weksle reeskontowane 119.050 zł., asygnaty kasowe 696.200 zł., wkładki książeczkowe 1.808.223 zł. 28 ct., nadwyżki licytacyjne 1.491 zł. 30 ct., odsetki przeniesione 28.513 zł. 97 ct., wierzyciele 1,011.628 zł. 53 ct., nadwyżka zysku 205.581 zł. 16 ct., razem jak wyżej 4,919.761 zł. 82 ct.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 6 marca do 13 marca.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 11·50 do 13·— złr. Żyto 8.50 do 9.50 złr. Jęczmień 6·75 do 8·60 złr. Owies 6.75 do 7.60 złr. Hreczka 7.50 do 8·— złr Kukurudza zeszłoroczna 7·40 do 8·25 złr. Kukurudza nowa 7·15 do 7·60 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 8.50 do 10·25 złr. Groch pastewny 7.25 do 8·15 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 9.75 do 12.75 złr. Bobik 7·75 do 8·15 złr. Wyka 6·75 do 7·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 28 do 47·— złr. przednia —·— do —·— zł. średnia —·— do —·— złr. pośledniа —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż włoski 38·— do 42·— złr Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 10.— do 11·25 złr. Rzepak letni 10·25 do 10·75 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —·— do —·— złr. Lnianka 9·— do 9·75 złr. Nasienie lniane 10.50 do 11·50 złr. Nasienie konopne 7·80 do 8·— złr. Chmiel —·— do —·— złr. Spirytus gotowy 39·50 do 39.75 złr.

OSTATNIA POCZTA

Reprezentacya miasta Sanoka i tamtejszej gminy izraelickiej, tudzież naczelnicy gmin okolicznych złożyli na ręce miejscowego c. k. starosty wyrazy uczuć głębokiego przywiązania do Najj. Rodziny Monarszej i najgorętszych życzeń z powodu zaręczyn JCWysokości Najd. Arcyksięcia Następcy tronu. Takież życzenia złożyli na ręce c. k. starosty w Jarosławiu zgromadzeni tam przy sposobności poboru wojskowego naczelnicy gmin tego powiatu.

Br. Possinger mianowany został namiestnikiem Dolnej Austryi, jego miejsce w Morawie zajmie prezydent Krainy Kallina a prezydentem Krainy mianowany radca dworu Winkler.

Polit. Corr. oświadcza, że akta ogłoszone przez jeden z dzienników wiedeńskich w sprawie rokowań z Serbią o konwencyę kolejową nie pochodzą z kół rządowych i są w wielu ustępach niezgodne z prawdziwym stanem rzeczy, jak np. w kwestyi postanowień taryfowych.

Przy wyborach uzupełniających do sejmu czeskiego z kuryi większej posiadłości, zwyciężyli kandydaci liberalni. Szlachta konserwatywna wstrzymała się od wyboru.

W sejmie węgierskim minister-prezydent Tisza odpowiedział na interpelacyę hr. Apponyiego w sprawie wydawania zbrodniarzy politycznych. Od r. 1867 nie zdarzył się żaden wypadek wydalenia zbrodniarzy politycznych. W sprawie zasad, któremi rząd powodowałby się ewentualnie w takim wypadku, istnieją dwa międzynarodowe traktaty z Czarnogórą i Rossyą. Pierwszy stanowi w §. 3, że zamach na członków panującej rodziny winien być uważany za zbrodnię polityczną, jeżeli zachodzi istota czynu morderstwa lub skrytobójstwa. Drugi traktat zawiera w §. 4 takie same postanowienie z tym dodatkiem, że i otrucie wyklucza charakter politycznej zbrodni. Wobec państw, z któremi nie zawarto traktatów, rząd musiałby się kierować zasadą, że zbrodnie, które w innych traktatach nazwane są pospolitemi, nie mogą być uważane za polityczne. W sprawie wydalania rozstrzygać ma w pierwszym rzędzie kompetentny trybunał. Ostatnia decyzya jednak należy do ministerstwa sprawiedliwości, gdyż wchodzą tu w grę także motywa polityczne. Uchwała byłego związku niemieckiego z 18 sierpnia r. 1836, o wzajemnem wydawaniu zbrodniarzy politycznych nie ma mocy obowiązującej ani w Austryi ani w Węgrzech od zawarcia traktatu pragskiego z r. 1866.

Cesarz Wilhelm kończy dziś 83 rok swego życia. Z powodu tej rocznicy składała mu przedwczoraj życzenia Rada związkowa z księciem Bismarckiem na czele. W odpowiedzi na gratulacyę miał cesarz wyrazić nadzieję, że także nowy rok życia, który właśnie rozpoczyna, przejdzie w pokoju. „Chociaż tu i ówdzie, mówił cesarz, objawiają się niepokoje, to jednak mam nadzieję, że w tym roku przynajmniej dla Niemiec potrafię utrzymać pokój.“

Zakończeniu *kulturkampfu* pruskiego poświęca *Hamburger Correspondent* obszerny artykuł, który ma być wyrazem zapatrywań rządowych, i dlatego zasługuje na uwagę. Oto najważniejsze ustępy tego komunikatu: „Kiedy po ostatnim bankiecie parlamentarnym u ks. Bismarcka rozeszło się między publicznością skrzydlate słówko o „*Canossamünzen*.“ musiało nasunąć się pytanie, dlaczego kanclerz, wyrażając oczekiwanie, że papież z czasem poczyni ustępstwa, zapownił oraz, że rząd pruski zapłaci prawdopodobnie równą monetą, ale nie monetą z Canossy. Jestto bowiem całkiem nowa taktyka odbierać przeciwnikowi, na którego ustępstwa się liczy, z góry wszelką nadzieję takich koncessyi, których on właśnie się spodziewa. Dzisiaj, kiedy *Germania* ogłosiła „pamiętny dokument“, pismo papieża Leona XIII, do byłego arcybiskupa kolońskiego, wyjaśniła się zagadka. Ks Bismarck chciał zapobiedz tłómaczeniu tych słów papieża w ten sposób, jakoby przez nie pokój między państwem a kościołem już był zapewniony, i osłabić wrażenie, jakie ten pierwszy krok pokojowy papieża sprawićby mógł na opinii publicznej. Tymczasem papież sam postarał się o to, aby znaczenie jego manifestacyi nie było przecenianem. Znane swe oświadczenie złożył papież nie w reskrypcie oficyalnym, nie w encyklice do biskupów pruskich, ale w liście prywatnym do arcybiskupa kolońskiego, który orzeczeniem trybunału dla spraw kościelnych z 28 czerwca 1876 został złożony z urzędu. Lubo więc oświadczenie to może być pełne znaczenia jako symptom zamiarów papieża, to państwo, dla którego arcybiskup Paweł koloński nie istnieje, nie może w niem widzieć oficyalnego aktu papieskiego. Ks. Bismarck życzył sobie zreszą nie deklaracyi papieskiej, lecz czynów biskupów pruskich. Tymczasem papież oświadcza, że „cierpieć“ będzie, aby biskupi czynili to, czego żąda ustawa, a oświadcza to arcybiskupowi, który nie jest w położeniu zrobić użytku z udzielonego sobie upoważnienia. Ale chociażby nawet był w tem położeniu i chociażby owi 3 biskupi, którzy byli dość roztropnymi i przezornymi, że pomimo ustaw majowych utrzymali się w swych dyecezyach, zrobili użytek z tego upoważnienia, to najbliższy cel, jaki papież ma na oku, t. j. obsadzenie licznych opróżnionych probostw, nie może być obecnie jeszcze wcale albo tylko częściowo osiągniętym.“

Jeżeli enuncyacya powyższa oddaje istotnie zapatrywania rządu, to widoki pokoju między państwem i kościołem wydają się dość jeszcze dalekiemi. Zanotować tu wypada, że urzędowy *Reichsanzeiger* pruski uznał za potrzebne sprostować tekst pisma papieskiego w najważniejszym ustępie, gdzie papież pozwala biskupom podawać rządowi nazwiska mianowanych duszpasterzy. W tekscie ogłoszonym przez *Germanię* ustęp ten w oryginale łacińskim brzmi tak: „*Passuros, ut borussico gubernio ante canonicam institutionem nomina exhibeantur sacerdotum illorum, quos ordinarii dioecesium ad gerendam animarum curam* creant“ (pozwalamy, aby rządowi pruskiemu przed kanoniczną instytucyą podawane były nazwiska owych duchownych, których biskupi dla pieczy nad duszami ustanowią). Otóż *Reichsanzeiger* twierdzi, że w autentycznym tekscie znajduje się słowo vocant (powołują) a nie *creant* (ustanowią). Zdaje się, że organ rządowy podnosi tę różnicę dlatego, aby wydedukować z niej, że podawanie nazwisk inwolwuje w sobie uznanie prawa rządu do zatwierdzenia „powołanych“ na probostwo księży — gdy papież oczywiście nie mógł mieć na myśli takiej koncesyi.

Dzienniki wiedeńskie umieszczczają telegram z Petersburga, według którego wkrótce wydanym być ma ukaz, dozwalający w gimnazyach Królestwa Polskiego wykładów polskiej historyi i literatury w polskim języku.

Ukaz carski z dnia 15 marca, którym trzeci oddział został faktycznie zwinięty, opiewa w dosłownym przekładzie: „W celu skoncentrowania spraw, które podlegają kierownictwu najwyższej komisyi wykonawczej dla strzeżenia porządku państwowego i publicznego spokoju rozkazujemy: poddać trzeci oddział naszej własnej kancelaryi czasowo pod kierownictwo naszego generał-adjutanta, członka Rady Stanu, generała kawaleryi hr. Loris Melikowa. Senat rządzący ma wydać zarządzenie potrzebne dla wprowadzenia w życie niniejszego rozkazu. *Aleksander.*“

Jeżeli wierzyć można zapewnieniom dzienników londyńskich, to sprawa Hartmanna pociągnęła za sobą nietylko znaczne oziębienie stosunków między Rossyą a Francyą, ale zachwiała także stanowisko ks. Gorczakowa, który był największym zwolennikiem przymierza z Francyą. Car, dowiedziawszy się o uchwale rządu francuskiego miał się wyrazić w gniewie do ks. Gorczakowa, aby mu odtąd nigdy nie wspominano o ali nsie z „rządem demagogów“ i że stara tradycyjna polityka, przekazana mu przez ojca jego, cara Mikołaja jest jedynie możliwą i odpowiednią dla Rossyi.

W parlamencie włoskim skończyły się wreszcie w sobotę rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Minister-prezydent Cairoli oświadczył, że gabinet domaga się wyraźnie wotum i że zgadza się z porządkiem dziennym wniesionym przez Manciniego: „Izba, biorąc do wiadomości oświadczenia ministerstwa i wyrażając ufność, że Włochy w swych stosunkach zagranicznych trzymać się będą polityki pokoju, szanowania traktatów, postępu i cywilizacyi narodowej, przechodzi do porządku dziennego“. Przywódca opozycyi Minghetti oświadczył, że także prawica mogłaby akceptować porządek dzienny w tej formie, ponieważ jednak Cairoli uważa go za wotum zaufania, przeto prawica głosować będzie przeciw niemu. W imieniu skrajnej lewicy oświadczył Bertani, że stronnictwo to wstrzyma się od głosowania. Porządek dzienny Manciniego został następnie w imiennem głosowaniu przyjęty 220 głosami przeciw 93. Dwunastu deputowanych wstrzymało się od głosowania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 21 marca. *Agence russe* nazywa zupełnie nieuzasadnioną wiadomość dzienników angielskich o demisyi ks. Gorczakowa. Ks. Gorczakow może jak zawsze pełnić swoje czynności urzędowe.

Paryż, 21 marca. Ks. Orłow wyjechał do Petersburga.

W liście do dziennika *Justice* Hartmann zaprzecza wiadomości, jakoby oswiadczył, iż jest sprawcą zamachu w Moskwie. Nie rozmawiał on z nikim w tej sprawie ani w Paryżu ani w Londynie. Aby stwierdzić autentyczność tego listu, wręczył go Hartmann przyjacielowi, który zna osobiście dyrektora dziennika *Justice*.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 marca 1880, godzina 2 min. 30. Losy kredytowe 181·—, Węg. akcye kredyt. 282·75, Akcye anglo-austr. 152·80, Akcye banku Union 114·5, (?) Akcye kolei Karola Ludwika 261·5, Akcye kolei północnej 239·50, Akcye kolei południowej 88·10, Akcyi kolei Alföld 154·—, Akcye kolei Elżbiety 190·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 159·75, Akcye kolei węg. półnoeno-wschodniej 143·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 82·30, Galic. oblig. indemn. 98·90, Losy z r. 1864 172·—, Akcye kolei siedmogrodzkiej 141·75, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 149·—, Rubel papierowy 1·25—, Wiedeńskie losy 119·30 Węgierskie losy 114·—, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 103·25, Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, d. 20 marca 1880, godzina 5, minut. 38. Akcye kredytowe 298·40, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 261·50, Południowa —·—, Renta pap. 72.30, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 101·—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·46½, Usposobienie —

Wiedeń, 22 marca 1880 godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 300·20, Anglo-austr., 153·25, Akcye banku Union 114·20, Kolej Kar. Ludw. 262·30, Południowa 88·40, Napoleonsdor 9·45—, Rubel papierow. —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 20 marca. Wiedeń: Pszenica 14·— do 14.25 zł., żyto 10·50 do 10·80 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·50 do 14·55 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 230·—, żyto —·—, spiritus loco 62·90, olej rzepakowy 53·60. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 66·— olej rzepakowy 77·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**



(1407)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 21 marca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.6mm. Psychrometr suchy — 4.7°C. Psychrometr wilgotny — 4 8°C. Prężność pary 3.1mm Wilgoć 98%. Zachmurzenie 9. Wiatr NE. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 3.8°R.

Barometr wznosi się.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 marca 1880.

Hotel George'a

Pp. F. Englisz z Warszawy. E. Oczosalski z Rusiatycz. L. Rychlicki z Nowszyc. P. Pawłowski z Nowoszyc. O. Dettinger z Ofenbach.

Hotel Langa

Pp. P. Kotesbus z Rossyi. Dr. K. Krzemiński z Tłumacza. J. Bosser z Wiednia

Hotel Angielski.

Pp. S. Znamirowski z Gorlic. A. Kociatkiewicz z Albinówki. E. Suchodolski z Tomaszowic. J. Teodorowicz z Russowa J. Znamirowski z Męciny. E. Dołkowski z Kowalówki

Hotel Podolski.

P. F. Solecki z Rossyi.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Reischer z Jass. H. Glaser z Rossyi. J. Safrin z Monasterzysk. B. Koffer ze Stryja. M. Kriss z Przemyśla. T. Wróbel z Krakowa J. Birubaum z Kurzan. J. Tieger z Podwołoczysk.

Hotel Europejski.

Pp. P. hr. Szembek z Warszawy. U. Wareg Massalski z Belgii.

Hotel Kuhna.

Pp. J. Korzeniowski z Chliwczan. K. Hałuszczyński z Rzeczki J. Domaracki ze Stanimirza

Hotel Narodowy.

Pp. L. Stern ze Stanisławowa. F. Schiller z Tarnopola. M. Leutman z Przybyłowa. J. Tiberg z Oświęcima. L. Antler z Soroki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. J. Kosniewski do Brodów. R. Boikowski do Tarnówki. Z. Dembowski do Kosienic. J. Trzeciak do Brodów. E. Smidowicz do Brodów. J. Zieleniewski do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 5 minut 53 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 1 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsko główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 53 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min 24 wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. **10 m. 39** w nocy (pociąg mięszany); o g. **12 m. 32** w **południe** (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 marca 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	259	-	262	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	157	50	160	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	291		294	50
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	242	—		—
2. Lisy zast. za 100 zł. (bez kupona należącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	60	90	60
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	80	97	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a	100	50	102	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	50	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	99		101	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	—	—	—	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	41	9	51
Półimperyał	9	68	9	79
Rubel rossyjski srebrny	1	60	1	72
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	58	—	58	60
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 marca 1880.

1. Dług państwa	płacą	żądają.
Jednolity dług Państwa w bauknot. maj-listopad	71.90	72.05
luty sierpień	71.95	72.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	72.45	72.60
kwiecień-październik	72 45	72.60
Losy z roku 1854 po 250 złr.	122.25	122.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	129.	129.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	130 50	131.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	172 —	172.50
„ „ 1864 „ po 50 „	170 50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.50	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	86.70	86.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	—.—
Bukowiny	97.—	98.
Galicyi	98.75	99.25
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	88.50	89.
Węgier	90 —	90.50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	152.10	152.40
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	298.40	298 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.	.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze.	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	610.—	612.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	189.50	190 —
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	.	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390.—	2400.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	259 —	259.50
	płacą	żądają.
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	158.—	158.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	273.50	274.—
Połud. kol. paust. po 200 zł. w. a.	87.75	88.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	131.—	131.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103 —	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	105.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	.—
„ „ „ po 5 proct.	96.75	97.25
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	96.75	97 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.60	100.90
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	101.50	102.—
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.	102.25
„ „ „ po 5 proc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.75	86.
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.70	99.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	100.75	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	105.75	106.25
„ „ „ II. emisyi	103.25	103.75
„ „ „ III. „	102.50	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.50	88.75
z r. 1867	91.50	92.—
z r. 1868	86.—	86.50
z r. 1872	83.—	83.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	84.—	84.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.75	181.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107.—	107.50
	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43 25	43.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	45 25	45.50
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123 50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.50	118 60
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.57.	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.56.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.—	9.45.50
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 marca 1880

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	40
„ „ „ w srebrze	72	90
Renta w złocie	87	45
Losy pożyczki z roku 1860	129	—
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	299	80
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	25

Dziennik Urzędowy.

(2081 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 709. W dniach 8 kwietnia 19 maja i 15go czerwca 1880 9 godzinie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 61 subr. 27 w Smólnie położonej dłużnika Hrynia Kuwiwczaka Masłeja własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Podbuż dnia 27 lutego 1880.

(1983 1—3) **Edykt.**

L. 335. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że pto 10 zł. 72 ct. a. w. z przynależyt. odbędzie się na rzecz Maryi Jurjewicz przymusowa publiczna sprzedaż niwy „na Dołhych“ w Skomorochach nowych pod l. k. 3 rep. 59 położonej ciała tabularnego niestanowiącej do masy nieobjętej ś. p. Oleksy Raczija należącej a to na dniu 7, 14 i 22 czerwca 1880, zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 30 zł.

Wadyum 3 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i szacunku można przejrzeć w sądzie.

Bursztyn d. 5 lutego 1880.

(2002 1—3) **Edykt.**

L. 9670. C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionego wekslu w Niemirowie na dniu 20go listopada 1874 wystawionego na 1100 zł. a. w. opiewającego 20 listopada 1877 płatnego przez Dyonizego Łepickiego na rzecz Mojżesza Gottmana przyjętego, by weksel ten do dni 45 licząc od dnia 3 umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazecie Lwowskiej“ sądowi tem pewniej przedłożyli, ileże w razie przeciwnym weksel ten po upływie wyżej wymienionego terminu jako amortyzowany zostanie uznany.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(1997 1—3) **Edykt.**

L. 6407. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Abrahama Rubinstein w kwocie 150 zł. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod Nr. 34 w Dybkowie, Jurka Prządki własnego, na dniu 13 maja i 17go czerwca 1880, o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 430 zł. lub wyżej, zaś na dniu 15 lipca 1880 i niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 43 zł

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 grudnia 1879.

(2093 1—3) **Edykt.**

L. 6217. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Ilkowi Wybłemu pto 500 zł. względnie reszty 401 zł 5 kr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Ilka Wybłego własnej pod l. kons. 136, 127, 138 i 107 w Sosnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego w dniach 27 kwietnia, 1 czerwca i 1 lipca 1880 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 2400 złr.

Wadyum 240. zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków wolno przejrzyć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Radymno 28 lutego 1880.

(1880 1—3) **Edykt.**

L. 349. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 22 września 1866 zmarł w Kozowie z pozostawieniem majątku Simcha Büchs. Gdy zaś pobyt jego współspadkobierców Chany, Sary i Leiby Büchs nie jest c. k. sądowi wiadomy, przeto wzywa się tychże, aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosili i oświadczenie swoje do tego spadku podali, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnych kuratorem p. Eizykiem Lille z Kozłowa przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Kozowa 30 stycznia 1880.

(1950 1—3) **Edykt.**

L. 7070. W dniach 7 maja 1880, 8 czerwca 1880 i 7 lipca 1880 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jacka Bszyluka własnej, pod Nr. k. 34 w Kędzierzawcach położonej, ciało hipoteczne wykazu hip. księgi głównej dla gminy Kędzierżawiec l. 10 stanowiącej, celem zaspokojenia sumy 30 zł. a. w. na rzecz Süskinda Rotha.

Cena wywołania 545 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków wyciąg hipoteczny, i protokół oszacowania w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Busk 15 grudnia 1879.

(1920 1—3) **Edykt.**

L. 10329. Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Olenę Stasiów która do spadku po swym ojcu Mikołaju Stasiów, w r. 1855 w Humieńcu bez testamentu zmarłym, jest powołana wzywa się aby w przeciągu roku w tut. sądzie się zgłosiła i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej spadek ten z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Dmytrem Korolem przeprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Szczerzec 20 listopada 1878.

(1909 1—3) **Edykt.**

L. 2756. C. k. sad obwodowy w Przemyślu zawiadamia Zofią Dzierzanowską z miejsca pobytu niewiadomą, że Adęla Rzewuska i Leontyna Bartsch przeciw spadkobiercom Jana Runge o zapłacenie 6 prc. od sumy 6000 zł. z pn. prośbę o przymusową licytacyę połowy dóbr Dmytrowice podały, i że dotycząca uchwała z dnia 10 grudnia 1879 l. 13382 kuratorowi dla niej ustanowionemu p. adwokatowi Dr. Gawłowi doręczoną została, z którym też i dalszy tok tej egzekucyi przeprowadzonym będzie.

Wzywa się więc Zofię Dzierżanowską, ażeby o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomiła, z kuratorem, lub też z innym pełnomocnikiem, przez nią ustanowić się mającym się porozumiała, gdyż inaczej wynikające dla niej złe skutki sama sobie przypisywać będzie musiała.

Przemyśl 10 marca 1880.

(1636 1—3) **Edikt.**

Zl. 11426. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Szczerzec wird mit Bezug auf die in den Nummern 206, 207, 208 der lemberger Zeitung veröffentlichte Kundmachung vom 14 Juli 1879, Zl, 4738, zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß zur executiven Feilbiethung der sub. N, 75/166 in Szczerzec im Umkreise der Lemberger Bezirkshauptmannschaft gelegenen dem J[illegible] Bu[illegible]ik eingethüm gehörigen Realtät zur Befriedigung der Forderungen des Isak Rub[illegible] respect. dessen Cessionärin Taube Getten im Betrage von 70 fl. öst. W. sammt Nebengebühren ein einziger neuer Termin auf den 7 Mai 1880 um 10 Uhr Vormittags anberaumt werde, bei welchem diese Realität um jeden beliebigen Preis nach Erlag eines Vadiums pr 13 fl. öst. W. in der h. g. Kanzelei feilgebothen werden wird.

Weitere Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Szczerzec d. 25 Jänner 1880.

(1571 1—3) **Edikt.**

Zl. 15298. Vom k. k. städtisch. delegirten Bezirksgericht in Stanislau wird für den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Heinrich Soroczyński ein Curator in der Person des Landesadvokaten Dr. Bardach mit Substituirung des Landesadvokat Dr. Szczarowicz ernannt, dem ersten das Contumazurtheil vom 13ten October 1876, Zl. 3705 zugestellt, und Heinrich Soroczyński mittelst Edictes hievon mit dem Bedeuten verständigt, daß er dem genannten Curator die nöthige Information zu ertheilen, oder dem Gerichte einen anderen Vertreter nahmhaft zu machen habe.

Stanislau am 30 Dezember 1879.

(2098 1—3) **Edykt.**

L. 8613. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130 złr. 11 ct. w. a. z p. n. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 39 subr. 28 w Pochówce położonej, w posiadaniu dłużnika Wasyla Hryniyszynego a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej będącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kred. włość. dnia 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed połud. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 30 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany 9 lutego 1880.

(2099 1—3) **Edykt.**

L. 8615. C k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 subr. 30 w Pochówce położonej, w posiadaniu dłużnika Iwana Iwankowa a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej będącej w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego dnia 2 kwietnia, 7 maja i 4 czerwca 1880 każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej tj. 20 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 9 lutego 1880.

(1915 1—3 **Edykt.**

L. 1604. C. k. uprzyw. zakład kredyt. włość. wniósł w dniu 25 lutego 1880 do l. 1604 pozew egzekucyjny przeciwko Antoniemu Cagarze i Annie Cgara właścicielom gospodarstwa gruntowego pod lk. 31 w Racławicach o zapłacenie należytości 191 złr. 84 ct. z pn., wskutek którego nakaz zapłaty wydanym, i kuratorowi c. k. notaryuszowi Dr. Zygmuntowi Ruckiemu w Nisku do zastępstwa niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Antoniego Cagary ustanowionemu doręczonym został.

O czem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Antoniego Cagarę z zawezwaniem, aby albo ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił.

Nisko dnia 25 lutego 1880.

(2101 1—3) **Edykt.**

L. 9012. Wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 września 1879 l. 41652 wyznacza się do licytacyi realności Maryi Pochyła wedle dom. VIII pag. 121 n. 1 haer. własnej, w Tyśmienicy pod l. 158 położonej, celem zaspokojenia kwot 27 złr. 60 ct. z 6 proc odsetkami zwłoki od dnia 22 czerwca 1878 i prowizyą 27 $^1/_2$ ct w. a. dalej 27 złr. 60 ct. w. a. z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 22 grudnia 1878 z prowizyą 27 $^1/_2$ ct. w. a. tudzież resztującego kapitału z udzielonej pożyczki 600 złr. w. a. w kwocie 528 złr. 72 ct. w. a. z 7 proc. odsetkami od dnia 22 czerwca 1879 nareszcie kosztów sądowych w ilości 23 złr. w. a. i 13 złr. 66 ct. w. a. na rzecz galic. banku hipotecznego we Lwowie uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 września 1879 l. 41652 dozwolonej, trzy termina mianowicie na dzień 16 kwietnia 1880, dzień 18 maja 1880 i na 18 czerwca 1880 każdym razem o 10tej godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartości realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1520 złr. w. a. przyjęta a niżej tej ceny na powyższych trzech terminach realność w mowie będąca sprzedaną nie zostanie.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi złożyć wadyum 10 proc. w kwocie 152 złr. bądź w gotówce bądź w papierach wartściowych.

Gdyby na wyznaczonych powyższych trzech terminach sprzedaż tej realności wyżej lub za cenę wywołania do skutku nie przyszła, natenczas wyznacza się do ułożenia przystępniejszych warunków sprzedaży termin w tutejszym c. k. sądzie na 18 czerwca 1880 o 10 godz. rano, pod tym rygorem, iż niejawiący się na tym terminie wierzycieli hipoteczni jako do większości głosów jawiących się przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyi przez bank proszący przedłożonych i w całości do wiadomości sądu przyjętych, jako też wyciąg tabularny realności w mowie będącej przejrzeć można w tusąd registraturze.

O rozpisaniu licytacyi tej uwiadamia się strony interesowane. c. k. urząd podatkowy w Tłumaczu, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 sierpnia 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub jakaś późniejsza wcześnie doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie p. Cyryla Dorożewskiego w Tyśmienicy ustanowionego.

Z c. k. sądu powiatowego
Tyśmienica 18 grudnia 1879.

(1659 1—3) **Edykt.**

L. 4359. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Karolinę ze Schwaabów Herdyną, Antoninę ze Schwaabów Krumpel, Juliana Schwaabę, Aleksandra Schwaabe, Józefa Schwaabe, Anielę ze Schwaabów Mislowich, Franciszkę Schwaabe, dzieci i spadkobierców po ś. p. Jerzym Schwaabe i Anieli a właściwie Chrystyny z Gałeckich Schwaabowej, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, oraz ich niewiadomych możliwych spadkobierców, że przeciwko tym wszystkim Jakób Ebenschütz i Markus Schönfeld wnieśli pozew pod dniem 14 lutego 1880 do l. 4359 o orzeczenie, że prawo dożywotniego użytkowania dóbr Kamionna i Pasierbice na rzecz Anieli z Gałeckich Schwaabe niegdyś intabulowane a obecnie na resztującą cenę kupna tych dóbr przeniesione zgasło i z tabeli płatniczej eliminowane być ma.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych w sprawie niniejszej na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. dr. Lisowskiego z substytucyą adw. dr. Wilkosza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanym aby na pozew ten, który wymienionemu kuratorowi doręczono w przeciągu dni 60 albo sami pisemną obronę wnieśli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donleśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 20 lutego 1880.

(1918 1—3) **Edikt.**

Zl. 9715. Vom k. k. Bezirksgerichte in Bursztyn wird verlaubart, daß über Anlagen des Dawid Nussin Bauer pto. 500 fl. s. NG. die exekutive Veräußerung der keinen Tabularkörper bildenden Realität des Anton Meygas CN 305 rep. 163 in Bursztyn am 7, 14 und 22 Juni 1880 jedesmal um 10 Uhr VM vorgenommen werden wird

Der Schätzungspreis beträgt 1050 fl. ö W., das Vadium 105 fl. öW.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie die Exekutionsakte können hg. eingesehen werden.

Bursztyn den 15 Dezember 1879.

(1626) **Kundmachung.**

Zl. 1190. Das Złoczower k. k. Kreis als Handelsgericht macht bekannt, daß auf Grund des Beschlusses vom 10 Jänner 1880 Z. 1121 im Złoczower Genossenschaftsregister am 8 Februar 1880 wie Band I Seite 17 18 Post 10 die Genossenschaftsfirma „Kreditverein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody“ eingetragen wurde.

Diese in Brody ihren Sitz habende Genossenschaft beruht auf dem am 17ten August 1879 in Brody errichteten Genossenschaftsvertrage.

Der Gegenstand derselben ist den Genossenschaftern nach dem Prinzipe der Gegenseitigkeit gegen billige Zinsen die zur Förderung ihrer Gewerbe und ihrer Wirthschaft nötigen Kapitalien herbeizuschaffen.

Die Direktion bilden die Genossenschafter Salamon J. Horowitz, Translator als Direktor Sigmund Weinberger, Geschäfts- und Kaufmann als Stellvertreter des Directors Pinkas Guttmann Geschäfts- und Kaufmann, als Kassier Salamon Dobschütz Geschätfs- u. Kaufmann, als Stellvertretter des Kassiers Schulim Kelsen Geschäfts- und Kaufmann, als Kontrolleur, Marcus Braun Geschäfts- und Kaufmann als Stellvertretter des Kontrolleurs Markus Aleksander Landau Geschäfts- und Kaufmann als Sekrätär, und Salomon Wessnicht Geschäfts- und Kaufmann, als Stellvertretter des Sekretärs, alle in Brody wohnhaft.

Die Kundmachungen der Genossenschaft erfolgen unter Vorzeichnung der Genossenschaftsfirma durch die Direction oder durch den Verwaltungsrath, und werden durch die „Gazeta Lwowska“ veröffentlicht.

Die Haftung der Vereinsmitglieder ist auf die Art beschränkt, daß jedes Mitglied des Vereines für die Verbindlichkeiten desselben mit dem Zweifachen Betrage seiner gezeichneten Antheilseilage, sondern auch mit einem weiteren Betrage in der Höhe desselben haftet.

Für die Genossenschaft zeichnen die Directionsmitglieder durch die Beisetzung ihrer Unterschriften unter der Genossenschaftsfirma.

Złoczów am 17 Februar 1880.

(1936) **Ogłoszenie.**

L. 6790. C. k. sąd krajowy w Krakowie w sprawie konkursowej Stanisława Armatysa w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. Radcy Wilhelma Höflichs, ustanowił komisarzem konkursowym sekretarza Rady Adolfa Podwina.

Kraków 11 marca 1880.

(1618) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 27. Februar 1880, Z. 359/M I, der in Budapest erschienenden Zeitschrift „Arbeiter-Wochen Cronik“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern entzogen.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antragt der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Februar 1880, Zl. 2840, die Weiterverbreitung der Zeitschrift "Moravska orlice" Nr. 43 vom 22 Febrnar 1880, wegen des Art. „Byrokraticka nedbalost“ nach §. 305 St: G. verboten.

(2062 2—3) **Edykt.**

L. 289. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Stanisławowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. względnie 100 zł. 12 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kon. 95 subr. 45 w Pasiecznej położonej dłużnika Jędrzeja Łotockiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyjna rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 26 kwietnia 1880, 20 maja 1880 i dnia 18 czerwca 1880 każdym razem o godz. 9 z rana, z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 26 stycznia 1880.

(2060 2—3) **Edykt.**

L. 207. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, iż wsprawie c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Iwanowi Semeńczukowi o zapłacenie 100 zł. z pn. na dniu 26 kwietnia 1880, 28 maja 1880 i 28 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 38 w Debesławcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana Semeńczuka własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 150 zł. a wadyum 15 zł. w. a.

Dla wierzycieli, którzy prawo zastawu na sprzedać się mającej realności później nabyli, jub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adwokata Dr. Dębickiego w Kołomyji.

Protokół zastawniczego opisania realności i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze sądowej przejrzeć.

Kołomyja dnia 8 lutego 1880.

(1746 2—3) **Edykt.**

L. 5522. W skutek doniesienia S. M. Landbergera o zagubieniu wekslu z daty Kraków 21 grudnia 1879 na 300 zł. w. a. 6 lutego 1880 r. w Krakowie płatnego przez p. S. M. Landbergera na własne zlecenie wystawionego i na p. Rudolfa Swobodę w Krakowie trassowanego a przez p. Rudolfa Swobodę jako akceptanta akceptowego, wzywamy każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu rzeczonego wekslu, aby takowy w przeciągu 45 dni od dnia, w którym edykt niniejszy po raz trzeci w urzędowej gazecie Lwowskiej ogłoszonym będzie, sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel ten za umorzony uważany będzie.

Kraków 27 lutego 1880.

(1775 2—3) **Edykt.**

L. 8781. C. k. sąd powiatowy wzywa Józefa Wołka z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu jednego roku wniósł oświadczenie do spadku ojca Marcina Wołka 9 listopada 1876 z pozostawieniem kodycylu w Biadolinach szlacheckich zmarłego gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Janem Wołkiem pertraktowany będzie.

Brzesko d 31 grudnia 1879.

(1845 2—3) L. 4419.

Obwieszczenie licytacyi.

W dniach 10 maja, 9 czerwca, 12 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 w Kłodnie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Pawła Rury własnej, celem ściągnienia pretensyi Kuny Schönthala pto 50 zł. z przynależytościami.

Bliższe warunki protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kałusz 17 września 1879.

(1926 2—3) **Obwieszczenie**

L. 393. W dniach 12 maja, 1880, 14 czerwca 1880 i 13 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 17 subrep. 11 w Lipie położonej, dłużnika Jurka Guza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów 15 lutego 1880.

(1901 2—3) **Edykt.**

L. 9728. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Romana Szymanowskiego iż w skutek wniesionego przez galic. Bank zastawniczy i kredytowy we Lwowie przeciw niemu podania dnia 29 lutego 1880 l. 9728 uchwałą z dnia 6 marca 1880 do l. 9728 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 zł. a. w. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Żukotyńskiemu doręczono.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(2068 2—3) **Edykt.**

L. 4454. Woyniłowski Sąd powiatowy przedsięweźmie 16 marca, 21 kwietnia i 19 maja 1880, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 106 w Dołnotowie ciała tabularnego nie mającej Wasyla i Maryi Póiuk własnej, celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 93 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 150 złr. w. a.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądowej.

Woyniłów 30 grudnia 1879.

(2072 2—3) **Edykt.**

L. 1084. C. k. sąd pow. del. S. II zawiadamia, iż w celu zaspokojenia pretensyi banku hipotecznego 36 złr. 80 ct., 36 złr. 80 ct. i 771 złr. 64 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności śp. Anny Jaworskiej pod lk. 59 w Kleparowie położonej na dniu 19 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południ. niżej ceny szacunkowej 1875 złr. wynoszącej, w tut. sądzie w drodze licytacyi sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 94 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. registraturze.

Lwów dnia 6 lutego 1880.

(2067 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5758. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że dnia 15 kwietnia, 13 maja i 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie publiczną sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 9 w Bodzanowie wedle wyk. hip. 9 n. 1 haer. Jędrzeja Jachymczaka własnej, w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Birnbauma pto. 500 złr. w. a.

Cena wywołania 3651 złr. w. a.

Wadyum 366 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 18 stycznia 1880.

(2063 2—3) **Edykt.**

L. 5399. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem ściągnięcia wywalczonej wierzytelności Wolfa Drezaera jako cessyonaryusza Mojżesza Gross w kwocie 105 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności włościańskiej nietabularnej spadkobierców śp. Maksyma Zadorożnego pod lk. 78 w Kozówce, w trzech terminach dnia 5 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 7 czerwca 1880 o godzinie 9tej z rana, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania, lub wyższą, na trzecim terminie także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 925 złr.

Wadyum 93 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińcach dnia 23 grudnia 1879.

(1782 2—3) **Edykt.**

L. 1073 C. k sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dniem 30 grudnia 1876 w sumach 2365 złr. 22 kr. m. k. czyli 2483 złr. $63^1/_2$ ct. w. a, 2267 złr. 73 ct. aw., 15360 złr. 11 ct. i 3643 złr. 11 ct należących wraz z prowizyą 4 prc. od kapitałów 2365 złr. 22 kr. m. k. czyli 2483 złr. $63^1/_2$ ct. a. w., 2267 złr. 73 ct w. a. zaś 5 prc. od kapitałów 15360 złr. 11 ct., 3643 złr. 11 ct. od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach 87 złr. 30 kr. m. k. czyli 91 złr. $87^1/_2$ ct w. a., 67 złr. 50 ct. w. a. 468 zł. w. a. od 1 stycznia 1877, zaś 111 złr. w. a. od dnia 1 lipca 1877 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. w myśl §. 65 statutów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, i zobowiązań dłużnika powyższymi skryptami objętych uchwałą Dyrekcyi z dnia 17 sierpnia 1866 do l. 2671 postanowionych, tudzież kosztów sądowych w kwocie 32 złr. 99 ct. — egzekucyjną sprzedaż dóbr Potok i Temistyska w powiecie Rawskim położonych, Włodzimierza Czechowicza własnych.

Licytacya ta odbędzie się tylko na jednym terminie, a mianowicie dnia 1 czerwca 1880 o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie krajowym, na którym to terminie, dobra te także niżej ceny wywołania sprzedane będą, jednakże tylko za taką cenę która wystarczy na zaspokojenie wierzytelnosci gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego i ewentualnych poprzedzających wierzytelności.

Cenę wywołania stanowi kwota 60643 złr. w. a.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny tychże dóbr przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów dnia 21 lutego 1880.

(1858 2—3) **Edykt.**

L. 8431. Spadkobierców Antoniego Fnrsta, dzierzawcy browaru w Ohladowie, dnia 25 czerwca 1879, bez pozostawienia ostatniej woli zmarłego, z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, wzywa sąd, aby swe prawa do spadku, względem którego zamianowano p. Władysława Rubczyńskiego w Radziechowie kuratorem w przeciągu roku, zgłosili i zarazem deklaracyę przyjęcia lub odrzucenia spadku pod skutkami w §. 128 ust. z 9 sierpnia 1854 zagrożonemi wnieśli. C. k. sąd powiatowy

Radziechów 30 listopada 1879.

(1788 2—3) **Edykt.**

L. 6679. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, wzywa na podstawie przepisu art. 73 ust. weksl. posiadacza wekslu z daty Lwów 12 listopada 1879 przez Addlfa Ebenberger wystawionego, na 800 złr. opiewającego, w dniu 12 maja 1880 we Lwowie płatnego, przez Władysława Manasterskiego akceptowanego, a przez Adolfa Ebenberger żyrowanego — aby weksel ten sądowi w ciągu dni 45 od dnia 13 maja 1880 licząc — przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten będzie amortyzowany.

Lwów 28 lutego 1880.

(1882 2—3) **Edykt.**

L. 878. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 4 grudnia 1879 zmarł w Kozowie z pozostawieniem majątku Józef Górski.

Gdy zaś pobyt jego współspadkobierczyni Eweliny Majowieckiej nie jest c. k. sądowi wiadomy, przeto wzywa się tejże aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosiła i oświadczenie swoje do tego spadku podała, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnej kuratorem p. Bartłomiejem Nawareckim z Kozłowa przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa 10 lutego 1880.

(1798 2—3) **Edykt.**

L. 7068. W dniach 7 maja, 8 czerwca i 7 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Fedka i Maruńki Lutych własnej w Dziedziłowie powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 17 zł. 55 ct. a. w. z pn. na rzecz Süsskinda Rotha.

Cena wywołania 40 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realnośćta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Busk 11 grudnia 1879.

(1796 2—3) **Edykt.**

L. 1263. W dniach 7 maja, 7 czerwca i 8 lipca 1880 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Jakóba i Anny Jaskowskich własnej pod l. k. 44 w Busku w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 200 z pn. na rzecz Sühskinda Rotha.

Cena wywołania 510 w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Busk 28 lutego 1880.

(1803 2—3) **Edykt.**

L. 6238. Cesarsko królewski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Ksawerego Milieskiego, że przeciw niemu Stanisław Gołemberski wniósł pozew w załatwieniu którego wydano uchwałę z 5 marca 1880 l. 6238 nakaz zapłacenia sumy 1000 zł. w. a.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Cvesznaka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków 5 marca 1880.

(1710 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6014. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 12 maja, 14 czerwca i 12 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 18 w Chcaplicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Seńka i Ewy Puszkarów własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 350 zł. Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(1706 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6502. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 12 maja, 14 czerwca i 19 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 6 w Huszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Fedka i Iwana Hodiaków własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł. 64 ct.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(1801 2—3) **Edykt.**

L. 6919. Na zaspokojenie kosztów sądowych i egzekucyjnych 4 zł. 1 zł. 17 ct. 5 zł. 28 ct, 1 zł. 37 ct. 5 zł. 34 ct i 1 zł. 34 ct. a. w. z pn. na rzecz Aby Falik odbędzie się publiczna licytacya realności Michała Serhan w Kowalówce pod l. 141 ciała tabularnego nie mającej 3go czerwca 2 lipca i 2 sierpnia 1880 o godzinie 9tej rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze.

Monasterzyska 13 lutego 1880.

(1846 2—3) **Edykt.**

L. 2023. C. k. Sąd powiatowy w Pilznie przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 76/118 w Jastrząbce starej położonego, Kaspra Welzinga własnego, dnia 8go kwietnia, dnia 13 maja i dnia 17 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym a to celem zaspokojenia pretensyi Ernestyny Zimerman w kwocie 157 zł. 50 ct. i Jakuba Zimermana w kwocie 30 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2400 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć mozna w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Pilzno dnia 31 października 1879.

(1529 2—3) **Zawiadomienie.** L. 4190.

Na zasadzie głosowania wierzycieli konkursowych Fani Wywiotkowej w Białej przy terminie dnia 30 stycznia 1880 przed c. k. sędzią powiatowym p. Sewerynem Czerlunczakiewiczem jako komisarzem konkursowym odbytego, mianuje c. k. sąd krajowy adw. dr. Ichheisera w Białej, zarządcą wspomnionej masy krydalnej, zaś koncypienta adwokackiego p. dr. Eibenschütza zastępcą tegoż.

O czem się wierzycieli zawiadamia.

Kraków dnia 21 lutego 1880.

(2077 2—3) L. 869.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na poniżej wymienione posady nauczycielskie:

1) Na posadę kierującego nauczyciela szkoły 2 klasowej etatowej w Porębie Żegota (pow. chrzanowskiego) z płacą roczną 338 złr. w. a. oraz użytkiem z 2 morgów gruntu szkolnego i wolnego pomieszkania w budynku szkolnym.

2) Na posadę młodszego nauczyciela w Porębie Żegota z płacą 250 złr. w. a. rocznie.

3) Na posadę trzeciego nauczyciela szkoły etatowej 3 klasowej w Rybny (pow. Krakowskiego) z płacą 300 złr. w. a. rocznie.

4) Na posadę drugiego nauczyciela szkoły etatowej 2 klasowej w Połwsiu zwierzynieckiem z płacą roczną 300 złr. w. a.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady mają prośby, zaopatrzone w dowody uzdolnienia i przebiegu dotychczasowej służby, przedłożyć za pośrednictwem władzy dotyczącej, najdalej do końca kwietnia b. r. c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Krakowie.

W Krakowie dnia 5 marca 1880.

(1530 2—3) L. 4191.

Zawiadomienie.

Na zasadzie głosowania wierzycieli konkursowych M. Farkasza w Białej przy terminie dnia 21 stycznia 1880 przed c. k. sędzią powiatowym Sewerynem Czerlunczakiewiczem jako komisarzem konkursowym odbytego, mianuje c. k. sąd krajowy adwokata Jana Ehrlera z Białej zarządcą wspomnionej masy krydalnej zaś koncypienta adwokackiego dr. Karola Ehrlera zastępcą tegoż.

O czem się wierzycieli zawiadamia.

Kraków 21 lutego 1880.

(2096 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 431. Z dniem 1 kwietnia r. b. rozpocznie się w Archiwum map c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie sporządzanie arkuszów posiadania gruntowego przez robotników akordowych.

Roboty te będą dane w pierwszym rzędzie:

1) prowizorycznym geometrom, elewom i dyetaryuszom pomiarowym, którzy nie z własnej winy zostali oddaleni ze służby przy regulacyi podatku gruntowego, następnie,

2) również nie z własnej winy oddalonym ze służby czasowym szacunkowym referentom powiatowym — wrazie dalszej potrzeby,

3) byłym referentom pomocniczym,

4) urzędnikom państwowym, na końcu

5) osobom prywatnym, godnym zaufania.

Zauważa się przytem, iż tak osoby pod 1, 2, 3, jak i one pod 4, 5, wyszczególnione oprócz wynagrodzenia stale oznaczonego za roboty wykonane, nie mogą liczyć na żadne inne datki pieniężne, czy to z tytułu zapomogi, lub zwrotu kosztów podróży podjętej do Lwowa, w celu otrzymania w mowie będących robót akordowych.

Każdy mający chęć brania udziału w nadmienionych robotach winien będzie poprzód zgłosić się do Dyrekcyi Archiwum map po książeczkę robót i wylegitymować swe miejsce zamieszkania we Lwowie, ewentualnie kartkę meldunkową przez c. k. Policyę potrwierdzoną, zaś osoby pod 1, 2, 3, mają oprócz tego w celu zanotowania zastrzeżonego im prawa pierwszeństwa w otrzymywaniu robót wykazać się dekretem uwolnienia ze służby katastralnej.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów dnia 17 marca 1880.

(2094 1—3) **Edykt.**

L. 5946. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Joslowi Wolf pto 173 zł. 46 ct. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 marca, 29 kwietnia i 31 maja 1880, każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 33 rep. 23, 35, w Bereżku położone z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Turka dnia 24 października 1879.

(2122 1—3) **Obwieszczenie.**

L. W. 12106. Celem oddania w przedsiębiorstwo robót około wykonania siedzeń w sali sejmowej w nowo wybudowanym gmachu sejmowym we Lwowie odbędzie się dnia 31 marca 1880 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa w sali obrad Wydziału krajowego.

Chcący się ubiegać o to przedsiębiorstwo zechcą w terminie powyższym wnieść do Wydziału krajowego opieczętowane oferty.

Odnośne plany i warunki ogólne mogą być przejrzane w kancelaryi kierownictwa budowy ul. Kościuszki l. 5 w godzinach od 9 rano do 12 w południe i 3 do 6 po południu; odbitki zaś warunków szczegółowych wraz z opisem robót tudzież formularzy na deklaracye zostaną zgłaszającym się tamże na żądanie wydane.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem

We Lwowie dnia 19 marca 1880.

(2080 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 708. W dniach 8 kwietnia 19 maja i 15 czerwca 1880, każdym razem o 10 godzinie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 109 subrep. 112 w Smolnie położonej, dłużnika Hrynia Kuwiwczaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 i 50 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową, lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Podbuż dnia 2 lutego 1880.

(2089 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2656. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130. złr. 11 ct. z większej 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 189/157 subrep. 16 w Rzekach położonej, dłużnika Franciszka Kopytka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 kwietnia, 10 maja i 14 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w w tutejszej registraturze.

Andrychów 20 listopada 1879.

(2091 1—3) **Edykt.**

L. 214. Celem zaspokojenia przez Alojzego Aystettena przeciw ś. p. Marcinowi Nowakowiczowi wywalczonej kwoty 31 złr w. a. kosztów egzekucyi 2 zł. 74 ct. i 2 złr. 54 ct. tudzież niniejszych kosztów egzekucyi w kwocie 7 zł. 74 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano, w dniach 15 kwietnia 1880, 20 maja 1880 powyż lub za, i w dniu 17 czerwca 1880 nawet poniżej ceny szacunkowej, egzekucyjna licytacya sumy 66 zł. m. k. wedle Dom I pag. 221 n 4 on. Marcinowi Nowakowiczowi: względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom Grzegorzowi i Antoninie Papierkowskim z hipoteki realności pod l. 153 w Gródku należącej się.

Cena wywołania 66 zł. m. k.

Wadyum 6 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 24 stycznia 1880.

(2092 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 796. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Fischmana przeciw spadkobiercom ś. p. Antoniego Swidryk pto 84 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 60 w Pohorcach położonej, w trzech terminach dnia 19 kwietnia 1880, dnia 18 maja 1880 i dnia 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum zaś 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby na realności sprzedać się mającej nabyli prawo zastawu po dniu jej zastawniczego opisania ustanowiono kuratora w osobie p. Jacentego Pruchnickiego z Komarna.

Komarno 6 lutego 1880.

(2121 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13180. Celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo wykonania budowy regulacyjnej na rzece Przemszy pod Jaworznem, odbędzie się w c. k. starostwie Krakowskim na dniu 13 kwietnia 1880 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 24.484 złr. 33 ct. w. a.

Dotyczące warunki budowy mogą być przejrzane w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także w powyższym terminie wniesione być mają oferty zaopatrzone w wadyum 5 prc. najdalej do godziny 12tej w południe.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 13 marca 1880.

(2090 1—3) **Edykt.**

L. 6493. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włość. przeciw Iwanowi Wełyczko kwoty 50 złr. względnie 47 złr. 96 ct. z 12 prc. odsetkami od 10 lutego 1871 bieżącemi, tudzież 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, przyznanych kosztów sporu 4 złr. 34 ct. i niniejszych egzekucyjnych 3 złr. 61 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 8 w Gródku w trzech terminach, a to dnia 8 kwietnia 1880 i dnia 13 maja 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 17 czerwca 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano.

Cena wywoławcza 500 złr.

Wadyum 50 złr.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 11 grudnia 1879.

(2084 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 307. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Lang w kwocie 47 złr. z pn., rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 47 w Siedliskach położonej, dłużnika Tymka Staniszewskiego własnej, w dniu 16 kwietnia, w dniu 14 maja i w dniu 18 czerwca 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 930 złr wyprowadzona.

Zakład wynosi 93 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 30 stycznia 1880.

(2078 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3240. Celem zaspokojenia hipotecznej należytości Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 150 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w trzech terminach t. j. dnia 26 kwietnia, 26 maja i 28 czerwca 1880. każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya końcem sprzedaży realności według księgi gruntowej gminy Pasieki z Bugajem l. wyk. hip. 37 n. 1 haer. dłużnika Piotra Bisia własnej, w Pasiece pod l. d. 30 położonej.

Cenę wywołaną stanowi szacunek w kwocie 900 złr, poniż której tylko w 3cim terminie taż realność będzie mogła być sprzedaną.

Każdy licytujący obowiązany 10 prc. zadatku złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych, mogą być każdego czasu w tutejszej registraturze z listy warunków przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa dnia 29 października 1879.

(2086 1—3) **Edykt.**

L. 14767. Dnia 22 kwietnia, 27 maja i 24 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 21 w Koble starem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Herscha Reicha przeciw Iwanowi Wasiutyk o 40 złr. a. w. z przyn.

Cena wywołania wynosi 40 złr.

Wadyum 4 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sad powiatowy m. del.

Sambor dnia 4 stycznia 1880.

(2088 1—3) **Edykt.**

L. 2009. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Loebla Goldbergera w kwocie 60 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż 10/16 części realności pod l. 74 w Przybradzu położonej, stanowiących własność dłużnika Jana Zaka, wykazem hipotecznym l. 74 dla gminy katastralnej Przybradz objętych w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi dnia 12 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach przedmiot na licytacyę wystawiony tylko za cenę wywołania 565 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedany zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt detaksacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dr. Larye w Wadowicach z substytucyą adw. Dra. Krobickiego w Wadowicach.

Andrychów 4 września 1879.

(1708 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6156. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 12 maja, 14 czerwca i 14 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 60 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stefana Pohoreckiego własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 434 złr. 76 ct.

Cena wywołania 1200 złr. zakład 120.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2100 1—3) **Edykt.**

L. 8860. Podaje się do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 149 złr. w. a. z pn. sprzedane zostaną sześć parcel ornego pola, należące do realności pod l. 88 w Chołojowie, stanowiące własność Dmytra i Kaśki Sałahutów, na rzecz Mikołaja Jacejki w terminach dnia 14 kwietnia 1880, 13 maja 1880 i 15 czerwca 1880, zawsze o godzinie 10 przed południem na miejscu w Chołojowie.

Cena wywoławcza 480 złr. w. a.

Wadyum 48 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 31 stycznia 1880.

(1761 1—3) **Edykt.**

L. 8568. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że na prośbę p. Ludwika hr. Waltmanna wprowadzone zostaje postępowanie amortyzacyjne książeczki wkładkowej galicyjskiego banku kredytowego nr. 8047 z dnia 18 stycznia 1878 na imię „Wenzel Swoboda“ z wkładką 100 złr. w. a. opiewającej.

Wzywa się zatem posiadaczy rzekomo zaginionej powyższej książeczki wkładkowej i wszystkich, którzy z jakiegokolwiekbądź tytułu prawa do tejże książeczki roszczą aby takową w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie zgłosili, inaczej po upływie tego terminu, powyższa książeczka amortyzowaną zostanie.

Lwów dnia 28 lutego 1880.

(1627) **Ogłoszenie.**

L. 1136. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z 10 stycznia 1880 l. 11069/79 zapisano na dniu 6 lutego 1880 w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkujących w ks. I strona 5, 6, n. 2, 3, przy firmie towarzystwa zaliczkowego w Busku stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką nieograniczoną, że ze składu dyrekcyi towarzystwa tego wystąpili: zastępca dyrektora i członek dyrekcyi Józef Keller, kasyer i członek dyrekcyi Władysław Wojciechowski i zastępca kasyera i członek dyrekcyi Piotr Gliński i że w ich miejsce w skład dyrekcyi wstąpili jako zastępca dyrektora Emilian Szołginia prywatyzujący, jako kasyer Franciszek Markiewicz właściciel realności, jako zastępca kasyera Sebastyan Kozłowski właściciel realności, wszyscy w Busku zamieszkali wybrani ku temu, na walnem zgromadzeniu członków towarzystwa odbytem dnia 3 sierpnia 1879.

Złoczów dnia 17 lutego 1880.

(2082) **Ogłoszenie.**

L. 848. Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Oskrzesińce wraz dotyczącemi aktami wykłada się do przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów, ewentualnie do dalszej rozprawy wyznacza się termin na 26 marca 1880.

Sąd powiatowy

Rohatyn 18 marca 1880.

(1699 5—3) **Edykt.**

L. 2819. C. k. sąd powiat. Kulikowski podaje do publicznej wiadomości, że Marya z Walewskich Żubrowa wniosła pod dniem 24 kwietnia 1879 do l. 2364 prośbę o uznanie Kazimierza Zygmunta dw. im. Walewskiego za zmarłego w celu przeprowadzenia po nim pertraktacyi spadkowej.

Wspomniony Walewski miał pod Radziwiłowem w miesiącu lipcu roku 1863 zginąć w powstaniu, znajdując się w oddziale Wysockiego, a gdy wiadomem nie jest, czy Kazimierz Zygmunt dw. im. Walewski istotnie zmarł, lub też jeszcze przy życiu pozostaje, wzywa się przeto wszystkich, którzyby o tem jaką wiadomość mieli, bądź ustanowionemu kuratorowi p. Szymonowi Procajłowiczowi, bądź sądowi tutejszemu donieśli o nastąpionej śmierci lub o życiu Kazimierza Zygmunta dw. im Walewskiego do sześciu miesięcy, licząc od dnia pierwszego umieszczenia edyktu tego w Gazecie Lwowskiej.

Kulików 27 kwietnia 1879.

(2019 3—3) **Edykt.**

L. 3. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Jakóba Wattenberga, że do likwidacyi później zgłoszonych wierzytelności termin na 8 kwietnia 1880 na godzinę 9 rano wyznaczonym został.

Komisarz konkursowy
Rybczyński

Stanisławów 6 marca 1880.

(2032 3—3) **Edykt.**

L. 5287. C. k. Sąd powiatowy w Skałacie, wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 października 1879 l. 46497 w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Jakubowi Ber Rosenblüthowi o zapłacenie sum 45 zł. 36 ct., 45 zł. 36 ct. i 507 80 ct. wal. austr. z pożyczki 800 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż realności Jakuba Bera Rosenblütha własnej pod l. 456 w Skałacie położonej będącej przedmiotem księgi gruntowej, wartość 2400 zł. przedstawiającej wyznaczają w tym celu trzy termina a to na 31go marca, 28go kwietnia i 26 maja 1880, każdym razem na 10 godzinę z rana w t. s. zabudowaniu.

Wyciąg hipoteczny tej realności i warunki licytacyjne można przejrzeć w t. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydanego wyciągu hipotecznego, jakie prawo na realności sprzedać się mającej uzyskali ustanowiono kuratorem pana Bronisława Gumińskiego substytuta c. k. notaryusza w w Skałacie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 240 zł.

Skałat dnia 4 marca 1880.

(1701 3—3) **Edykt.**

L. 594. W sprawie Hansa hr. Bülowa przeciw Robertowi Gelnerowi pto 90 złr. z pn. ustanawia się dla nieobecnego i z miejsca pobytu nieznanego pozwanego Roberta Gelnera, w celu doręczenia mu tusądowego wyroku z dnia 30 września 1879 do l. 2557 w powyższej sprawie zapadłego, kuratorem Stanisława Janiszewskiego w Lutowiskach, doręcza temuż pomieniony wyrok i powiadamia o tem pozwanego niniejszym edyktem.

C. k. sąd powiatowy

w Lutowiskach dnia 7 lutego 1880.

(1928 2—3) L. 4543.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biurze sądowym przymusową sprzedaż kawałka gruntu pod nr. 12 w Wysokiej w zarembku Magierowym położonego, a to w trzech terminach, a mianowicie: 7 maja, 24 maja i 15 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 60 złr. w. a. wadyum zaś 10 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania, może być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzany.

Jordanów dnia 30 grudnia 1879.

(1811 2—3) **Edykt.**

L. 1795. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na żądanie Sary Mitlerowej wydał przeciw Samuelowi Einhornowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. w. a. z pn. dnia 15 stycznia 1880 do l. 207, który z powodu niewiadomego miejsca pobytu zapozwanego, kuratorowi w osobie adw. dr. Psarskiego z substytucyą adwokata dr. Febusa Salomona zamianowanemu doręczony został.

Tarnów dnia 12 lutego 1880.

(1807 2—3) **Edykt.**

L. 1237. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych zapisał Oliviera hrabiego Ressiquier jako prokurystę firmy „Eugen Graf Kinskijsche Herrschaft Skole", już dawniej w tym rejestrze wpisanej.

Sambor dnia 27 stycznia 1880.

(2070 2—3) **Edykt.**

L. 6246. C. k. sąd pow. w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie sum 89 złr. 19 ct. i 173 złr. 46 ct. w. a. przez zakład kredyt. włościań. we Lwowie wywalczonych, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 18 w Milówce położonego, Jakóba Sumary własnego, ciała tabularnego niestanowiącego w trzech terminach t. j. w dniach 19 kwietnia, 31 maja i 12 lipca 1880 r. każdym razem o godz. 10tej z rana, w gmachu tutejszego sądu.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr. zakład 50 złr.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 21 stycznia 1880.

(2061 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3626. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany, celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Hosen w kwocie 23 złr. z pn rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 4 w Dudowcach położonej, dłużnika Senka Barana własnej, w dniu 16 kwietnia 1880, w dniu 14 maja 1880 i w dniu 16 czerwca 1880 zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 60 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 15 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, dnia 15 maja 1879.

(2064 2—3) **Edykt.**

L. 6686. W dniach 15 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Żdzarcu pod l. k. 2 subrep. 84 położonej, Wojciecha Tabora własnej, a to na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 złr. 51 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr. wadyum 50 złr.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 24 października 1879.

(1709 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6074. Ces. król. Sąd powiatowy w Niżankowicach przyprowadzi w dniach 12go maja, 14 czerwca i 14 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 69 w Drozdowicach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Prokopa i Maryi Kowalów własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 550 zł.

Cena wywołania 1000 zł.

Zakład 100 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 5 listopada 1879.

(2069 2—3) **Edykt.**

L. 6247. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 274 złr. 52 ct. z pn. przez zakład kredytowy włościański wywalczonej, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 39 w Wielkiejwsi położonego, ciała tabularnego niestanowiącego dłużnika Marcina Surgi własnego, w trzech terminach to jest w dniach 19 kwietnia, 10 maja i 21 czerwca 1880 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana w gmachu tutejszego sądu.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr. a zakład 60 złr.

Reszta warunków jest w registraturze do przejrzenia.

Wojnicz dnia 21 stycznia 1880.

(1808 2—3) **Edykt.**

L. 18790. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych, Antoniego i Juliannę Kremer że przeciw nim Albina Staszkiewicz wniesła pod dniem 22 grudnia 1870 l. 18790 pozew o extabulacyę sumy 300 zł. w. a. z stanu biernego realności pod l. k. 16/17 w rynku w Samborze, wedle dom II pag 463 n. 10 on. zabezpieczonej, którą to do pisemnego postępowania zdekretowaną skargę celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczono dla tychże ustanowionemu kuratorowi Dr. Witzowi z zastępstwem adwokata Dr. Ehrlicha, a którym pozwani należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 31 grudnia 1879.

(1862 2—3) **Edykt.**

L. 2274. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości Reisli Grünfeldowej, że wydaną dla tejże uchwałą tabularną z dnia 20 listopada 1879 l. 15908 w sprawie Sary Racheli z Grünfeldów Kellerowej w przedmiocie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 300 zł. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności pod l. 26 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dawniej Jakóba Grünfelda, obecnie tegeż spadkobierców własnej, z powodu niewiadomego jej miejsca pobytu zamianowanemu kuratorowi Dr. Alojzemu Walawskiemu doręczono.

Tarnów dnia 19 lutego 1880.

(2049 2—3) **Edykt.**

L. 8282. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy zrzekomo zaginionego listu lombardowego przez Dyrekcyę c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie wydanego, na imię Edmunda Górskiego opiewającego z dnia 23 stycznia 1879 na zastawiony za sumę 120 zł. w. a. los kredytowy ser 2199 Nr. 68 wartości imiennej 100 zł. aby ten list lombardowy w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni sądowi przedłożyli, gdyż inaczej takowy za umorzony zostanie uznany.

Lwów dnia 28 lutego 1880.

(1760 2—3) **Edykt.**

L. 7060. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sumy 260 zł. z 2 prc. miesięcznemi odsetkami od 19 sierpnia 1877 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 3 zł. 87 ct., 4 zł. 50 ct., 6 zł. 86 ct., 10 zł. i 8 zł. 15 ct. na rzecz Ozyasza Haglera odbędzie się w tymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 628 2/4 we Lwowie położonej wedle Dom. 232 pag. 431 n. 1 haer. Franciszka Wałęskiego i Katarzyny Wałęskiej własnej a to na dwóch terminach mianowicie: dnia 11 maja i 15 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których to terminach wspomniona realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową i wywołania 497 zł. 60 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum suma 49 zł. 76 ct. ma być złożona.

Bliższe warunki licytacyjne, jako też wyciąg tabularny i akt oszacowania mogą być przejrzane w registraturze tegoż sądu.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Antoniego i Katarzyny Dublak, i tych wierzycieli którzyby po dniu 6 stycznia 1880 na tej realności prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dra Tilla z substytucyą adwokata Dra Bodeka i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 21 lutego 1880.

(1735 2—3) **Edykt.**

L. 17318. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie uwiadamia, że dnia 19 sierpnia 1874 zmarł Michał Witek bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pozostawiwszy grunt pod Nr. k. 29 w Dąbrowie infułackiej.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy Michała Witka, nie jest znane, przeto wzywa się tegoż Michała Witka, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc w tut. sądzie się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku wniósł. w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Józefem Ptakiem przeprowadzonem będzie.

Tarnów dnia 22 listopada 1879.

(1918 2—3) **Edykt.**

L. 547. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie, zawiadamia Izaaka Freundlicha, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Paweł Skwarczyński, adwokat krajowy we Lwowie, pod dniem 6 grudnia 1879 l. 10104, do sądu tutejszego pozew o zapłacenie sumy 1467 złr. 36 ct. w. a. wniósł, że dla niego kurator w osobie Samuela Freundlicha z Kleszczówny ustanowiony został, któremu rzeczony pozew z terminem do rozprawy ustnej, na dzień 18 czerwca 1880 9 rano wyznaczonym, doręczono.

Wzywa się więc oskarżonego Isaaka Freundlicha, do wskazania swego miejsca pobytu, lub doręczenia ustanowionemu dla niego kuratorowi potrzebnych w sporze tym środków obrony.

Rohatyn 13 marca 1880.

(1797 2—3) **Edykt.**

L. 6685. W dniach 10 maja, 9 czerwca i 8 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Kazimierza Cembrowskiego własnej pod l. k. 152 w Busku na krótkiej stronie powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. na rzecz Luzera Reicha.

Cena wywołania 455 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Busk 21 listopada 1879.

(1881 2—3) **Edykt.**

L. 566. C. k. sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że dnia 12 sierpnia 1867 zmarł w Kozowie z pozostawieniem majątku Hersch Regenbogen.

Gdy zaś pobyt jego współspadkobierców Salamona Regenbogena i Ryfki Regenbogen nie jest c. k. sądowi wiadomy, przeto wzywa się tychże, aby się tu do c. k. sądu w przeciągu jednego roku zgłosili i oświadczenie swoje do tego spadku podali, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z współspadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnych kuratorem p. Salamonem Weinstok z Kozowy przeprowadzone będzie.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa 19 lutego 1880.

(1838 2—3) **Edykt.**

L. 502. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Marcina i Juliannę Spiessów, że przeciw nim i masom leżącym po Konradzie i Sebastyanie Spiessom, tudzież po Ludwice ze Spiessów Schneiderowej, dalej przeciw Katarzynie Spiess i Elżbiecie Mos, Jan i Katarzyna Obrechtowie o uznanie zgaśnięcia sumy 315 zł. w. a. z pn. i wykreślenia jej ze stanu dłużnego realności l. k. 97 i 98 w Nowym Sączu, a względnie ciężącej na niej sumy 4000 zł. m. k. wnieśli pozew de praes. 26 stycznia 1880, który do pisemnego postępowania i wniesienia w 90 dniach obrony zadekretowano.

Gdy miejsce pobytu Marcina i Julianny Spiessów niewiadome przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych tych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adwokata Dra Żelechowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 31 stycznia 1880

(1935 1—3) **Edykt.**

L. 101. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie wskutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 15330 i z 27 grudnia 1879 l. 60157 rozpisuje celem wykonania egzekucyjnej sprzedaży realności pod l. 68 w Rohatynie położonej w księdze Dom II str. 77 zapisanej wedle Dom V str. 69 poz. 20 własność dłużników Berka Walda, Samuela Walda, Chany Goldstein i Hinde Male dw. im. Kitenplanowej na zaspokojenie przysądzonej egzekującemu c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu sum a mianowicie:

a] 226 złr. 80 ct. z procentami 6 prc. od 27 lutego 1878 i kwoty 2 złr. 26 ct.
b] 226 złr. 80 ct z procentami 6 prc. od 24 sierpnia 1878 i kwoty 2 złr. 26 ct.
c] 3516 złr. 44 ct. z 7 prc. procentami od 24 lutego 1879 z potrąceniem jednak złożonej a conto zaległości kwoty 156 zł.
d] kosztów sądowych w ilości 34 złr. 66 ct. i 30 złr. 35 ct. w. a. trzy termina a mianowicie na dniu 28 kwietnia, na dniu 28 maja i na dniu 28 czerwca 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie powiatowym, na których takowa jednak niżej ceny wywołania 8000 złr. sprzedaną nie będzie.

Gdyby ta realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 14 lipca 1880 10 g. rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Wadyum stanowi sumę 800 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się 1) ck. uprz. gal. akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przez adwokata Dra. Kabata 2) Berla Walda, 3) Samuela Walda 4) Chane Goldstein, 5) Heide Male dw. im. Kittenplann w Podgrodziu wierzycieli hipotecznych a mianowicie 6) c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem państwowego skarbu podatkowego i należytościowego, jakoteż uprzyw. wierzytelności 7) Mojżesza Nagelberga w Rohatynie, 8) Samuela Lewensohna w Rohatynie, 9) Małkę Uiberall w Łopusznie do rąk własnych a 10) nareszcie wszystkich tych którzyby po dniu 21 marca 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub inne późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające wcale lub wcześnie z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora p. Abrahama Fichmana, ogłoszenia i edykta.

Rohatyn dnia 28 stycznia 1880.

(1902 1—3) **Edykt.**

L. 9961. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Julian Thilsch przeciw Elżbiecie Jaworskiej pod dniem 1 marca 1880 do l. 9961 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 615 zł. w. a. wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia 6 marca 1880 do tejże l. 9961 nakaz zapłaty wydany został. Ponieważ miejsce pobytu Elżbiety Jaworskiej znanem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tejże koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Romanowskiego ze substytucyą adw. Dr. Bobownika kuratorem mianował, któremu nakaz powyższy doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w wyżej wyłożytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 6 marca 1880.

(1857 1—3) **Edykt.**

L. 1368. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Dawida, iż przeciw niemu wniósł Chaim Knobloch w dniu 16 listopada 1879 do l. 7831 pozew o zapłacenie kwoty 106 zł. z pn., w skutek czego dla pozwanego kurator w osobie p. Władysława Trzecieskiego w Dąbrowie ustanowiony i termin do rozprawy na dniu 3 czerwca 1880 o godzinie 9 z rana wyznaczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe skutki sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 8 marca 1880.

1893 1—3) **Edykt.**

L. 15416. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że dnia 7 maja 1880 i 9 czerwca 1880, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Josla Harnika w kwocie 59 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 152 w Kossowie położonej Michała i Katarzyny Horeczko własnej.

Jeśliby realność ta na dwóch powyższych terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną nie została to wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków termin na 9 lipca 1880 10 godz. przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych w tusądowej można przejrzeć registraturze.

Kossów 14 grudnia 1879.

(1890 1—3) **Edykt.**

L. 1564. C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy Złoczowie zawiadamia Abrahama Ochser z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu wniesionej przez Samuela Fingerhuta przeciw niemu prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. a. w. z pn. dla niego ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Mijakowski z zastępstwem adwokata Dr. Dr. Billeta, że przeto jego rzecza będzie temuż kuratorowi potrzebną udzielić, informacyę lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić.

Złoczów dnia 28 lutego 1880.

(2009 3—3) **Edykt.**

L. 5211. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 250 złr. a. w. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 42/56 w Pogwizdowie położonego, dłużnika Antoniego Wełny z Pogwizdowa własnego, ciało tabularne mającego, a na 600 złr. a. w. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie:

dnia 21 kwietnia 1880
dnia 19 maja 1880
dnia 23 czerwca 1880

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 600 złr., wadyum zaś wynosi 60 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 20 stycznia 1880.

(2010 3—3) **Edykt.**

L. 5697. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 230 złr. 67 ct. a. w. na rzecz Wawrzyńca Sowy z Kamionny odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 10 w Kamionny położonego, dłużnika Józefa Wiktora własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 717 złr. 50 ct. oszacowanego, w trzech terminach a mianowicie; dnia 21 kwietnia, dnia 19 maja i dnia 23 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania ustanawia się na 717 złr. 50 ct., wadyum wynosi 72 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć. lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz, dnia 20 stycznia 1880.

(2034 3—3) **Edykt.**

L. 15709. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Steinbach w ilości 182 złr. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników nieobjętej masy spadkowej Jana Paszko i Agnieszki Paszko realności pod l. spis. 67 w Sokalu ciało hipoteczne stanowiącej na 540 złr. ocenionej na dniu 5 kwietnia 18 maja i 15 czerwca 1880 zawsze od godziny 10 rano w gmachu sądowym.

Poręczne 54 złr.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 29 listopada 1879.

(2028 3—3)

Obwieszczenie.

L. 4625. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 870 złr. 95 ct. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 8go kwietnia 1880 roku o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności w Husiatynie, pod l. 343 położonej, Racheli Kohn własnej, pod następującemi warunkami:

Realność ta zostanie na terminie tym sprzedaną i niżej ceny wywołania, ogołem za jakąbądź cenę

Cenę wywołania stanowi kwota 4304 złr., wadyum 5 prc. ceny wywołania, t. j. 215 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć i odpisać można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony obydwie, tudzież znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którzyby później prawo hipoteki na realności tej uzyskali, tudzież wierzycieli i strony, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Longina Hraszkiewicza c. k. notaryusza w Husiatynie.

Husiatyn 24 grudnia 1879.

(1762 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7552. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że uwagi przeciw przedłożonemu na dniu 12 grudnia 1879 l. 58211 przez Joachima Rappaporta zarządcę masy rozbiorowej Mojżesza Tish projektowi podziału funduszu tej masy po dzień 16 marca 1880 wniesione być mają, i że rozprawa nad temi uwagami, tudzież likwidacya dodatkowo zgłoszonej wierzytelności Arona Hamera na dniu 23 marca 1880 o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Lwów 28 lutego 1880.

(2029 3—3) **Edykt.**

L. 555. W sprawie egzekucyjnej Leiby Felda przeciw Matyjowi Popowiczowi pto 40 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Matyja Popowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod lk. 4 w Polanie położonej w trzech terminach a mianowicie dnia 15 kwietnia, dnia 13 maja i dnia 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na trzecim terminie zaś także niżej ceny wywołania najwięcej dającemu za gotówkę sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze a podczas terminów przy komisyi licytacyjnej.

Do tej licytacyi zaprasza kupicieli.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska 13 lutego 1880.

(2040 3—3) **Edykt.**

L. 733. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. banku hip. we Lwowie przedsięwziętą zostanie, celem zaspokojenia sum 257 złr. 60 ct., 257 złr. 60 ct. i 5330 złr. 44 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 68 i 27 w Brzuchowicach położonych, własnością dłużnika Feliksa Urbańskiego wedle Dom 5 pag. 432 i 494 n. 19 i 20, tudzież 11 i 12 haer. będących na jednym terminie dnia 10 maja 1880 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym B. l. 6.

Cenę wywołania stanowi kwota 11725 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 587 złr. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Lwów 22 stycznia 1880.

(2033 3—3) **Edykt.**

L. 1086. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Borucha Konstantin w ilości 1122 złr. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Stefana Parchoniuk w Chorobrowie pod l. 50 ciała hipotecznego nie stanowiącej realności z 10 morgów 138 kw. sąż. gruntu z zabudowań gospodarczych się składającej na 1570 złr. oszacowanej, na dniu 16 kwietnia, 19 maja i 8 czerwca 1880 zawsze od godziny 10 rano w gmachu sądowym.

Poręczne 157 złr.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 3 lutego 1880.

(2013 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2537. C. k. sąd powiatowy w Białej czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. upr. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn. przedsięweźmie dnia 31 marca 1880, dnia 30 kwietnia i dnia 31 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w drodze publicznej licytacyi egzekucyjną sprzedaż posiadłości Jana Siudy w Bystrej pod Nr. k. 10 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej pod następującemi warunkami.

1. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 1200 zł. w. a. poniżej której sprzedać się mająca realność przy pierwszych dwóch terminach pozbytą nie będzie, na trzecim zaś terminie i poniżej tejże ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

w Białej dnia 9 sierpnia 1879.

(2018 3—3) **Edykt.**

L. 1876 Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Apolinarego i Franciszkę Krzyształowskich, że dnia 6 lutego 1880 wniósł Süssmann Gang jako prawonabywca Leji Pfeferkorn, cesyonaryuszki Neśsli Klüger, a względnie Marjem Hornik, w sprawie pcto. 120 zł. z przyn. podanie do l. 1876 o wyznaczenie terminu do likwidacyi pretensyi konkurujących do ceny kupna ze sprzedaży obligacyi indemnizacyjnej na 500 zł, że w tym celu termin na dzień 12 marca 1880 o godzinie 10 rano wyznaczony, i że dla Apolinarego i Franciszki Krzyształowskich kurator ad actum w osobie p. Adwokata Dr Kohna w Samborze z zastępstwem p. Adwokata Dr. Pawlińskiego w Samborze został ustanowionym.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu właśnie rzeczonych, ażeby ustanowionemu kuratorowi wcześnie udzielili informacyi, lub sądowi innego wskazali zastępcę, w przeciwnym bowiem razie, złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli

Sambor dnia 10 lutego 1880.

(2035 3—3) **Edykt.**

L. 781. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 8 kwietnia i dnia 13 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności Nr 161 i 162 w mieście Stryju leżących Jana Schona wedle ks Dom I pag. 127 str 189 Dom. X pag 640 u 15 własnych, na rzecz uprzyw. galic akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy 2060 zł. 96 ct. w a. z pn.

Cena wywołania 5250 zł. w. a. zakład 525 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Stryj dnia 30 stycznia 1880.

(2039 3—3) **Edykt.**

L. 13345. C. k. sąd pow. m. d. S. II we Lwowie wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sumy 25 zł. 50 kr. w. a. wraz z kosztami egzekucyi 3 zł. 84 kr a. w. i obecnych kosztów egzekucyjnych 3 zł. 87 kr. a. w. przymusowa sprzedaż realności pod l. 82 w Ręśni polskiej położonej Jędrzeja Czatkowskiego własnej ze wszystkiemi do tejże należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 10 kwietnia 1879 wymienionemi gruntami i przynależytościami, w drodze publicznej licytacyi w dniu 19 kwietnia 1880 w dniu 18 maja 1880 i w dniu 17 czerwca 1880 w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania jest 720 zł. w. a.

Wadyum 72 zł. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Lwów 9 listopada 1879.

(2031 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6092 C. k. sąd powiatowy w Rawie wiadomem czyni, że celem zapłacenia kwoty 150 zł a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska w Siękowicach pod liczbą 85 położona, dłużnika Wojciecha Zielińskiego własna, w sądzie tutejszym w trzech terminach a to na dniu 19 kwietnia 1880 na dniu 10 maja 1880 i na dniu 24 maja 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym i na drugim terminie realność ta na 460 zł. a. w. oceniona za cenę szacunkową lub wyżej takowej na 3 terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Resztę warunków może chęć kupienia mający przeglądnąć w sądzie tutejszym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa dnia 30 grudnia 1879.

(2043 3—3) L. 9240.

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1880, 1881, 1882 na gościńcach państwowych w Bialskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 12 kwietnia 1880 o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Białej licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Suma fiskalna robót w roku 1880 wykonać się mających wynosi kwotę 8475 złr. wal. austr.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone 50 ct. stemplem i zawierające 5 proc. wadyum z sumy fiskalnej przed oznaczonym terminem wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 12 marca 1880.

(2027 3—3) L. 8066.

Obwieszczenie.

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się w dniach 5 kwietnia, 10 maja i 31 maja 1880, zawsze o godzinie 10 rano, w sprawie Markusa Horn i Chaima Malera przeciw Ozjaszowi Nemeth pto 510 złr. w. a. z pn. publiczna licytacya realności w Jezupolu pod nr. 30 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 650 złr. zaś wadyum 65 złr. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Halicz dnia 4 listopada 1879.

(2026 3—3) **Edykt.**

L. 848. C. k. sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że Władysław Gorajski wniósł skargę przeciw spadkobiercom Chajma Bodnera o uznanie, iż prawa Chajma Bodnera z kontraktu dzierżawy z dnia 12 września 1864 zgasły, na którą termin do rozprawy na dzień 6 kwietnia 1880 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ponieważ pobyt zapozwanej Mindli Malcowej nie jest wiadomym, przeznacza sąd tutejszy dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej kuratora p. Izaaka Leibę Bodnera z Wojkówki, z którym spór przeprowadzonym będzie.

Przypomina się zapozwanej, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stawiła się, albo potrzebnej informacyi kuratorowi udzieliła, lub innego obrońcę obrała i o tem sądowi doniosła, ileże wynikające z tąd złe skutki sama sobie przypisaćby musiała.

we Frysztaku 15 marca 1880.

(2024 3—3) **Edykt.**

L. 3382. W dniu 8 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 389 w Kulczycach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi Pasławskiemu pto 147 złr. w. a z pn. Cena szacunkowa wynosi 100 złr. wadyum 10 złr. w. a.

Na tym terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 9 lutego 1880.

(2023 3—3) **Edykt.**

L. 15061. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszym wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez Stanisławowską kasę oszczędności przeciw Karolinie Sierakowskiej wywalczonych sum 278 złr. 89 ct., 21 złr. 88 ct., 21 złr. 88 ct., 21 złr. 88 ct. i 12 złr. 70 ct wraz z pn. pomusowa sprzedaż publiczna do dłużniczki Karoliny Sierakowskiej należącej realności pod l. kons. 2 ¼ i 92 ¼ w Stanisławowie położonej, w dniu 1 kwietnia 1880 7 maja 1880 i 3 czerwca 1880 zawsze o 10tej godzinie z rana, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2461 złr. 8 ct. w. a. zaś wadyum kwota 247 złr. a to albo w gotówce, albo w notowanych na giełdzie papierach wartościowych po kursie ogłoszonym w ostatnim przed licytacyą „Gazety Lwowskiej“ do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające.

Resztę warunków licytajnych i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się strony, tudzież tych wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 listopada 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub poźniejsze uchwały wcale lub wcześnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły do rąk kuratora p. adwokata dr. Szeparowicza z zastępstwem p, adwokata dr. Bardacha i edyktem zawiadamia.

Stanisławów 20 grudnia 1879.

(2055 3—3) **Konkurs**

L. 5466. na posady c. k. ekspedyenta pocztowego:

1) w Grodzisku za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z poborami rocznemi: płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 360 złr. za utrzymywanie codziennego pieszego posłańca do Żołyni i na powrót.

2) w Nowemsiole koło Zbaraża za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr. z poborami rocznemi: płacy 300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. ryczałtu 1000 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych pomiędzy Nowemsiołem i Zbarażem.

Podania o każdą z tych posad należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów dnia 16 marca 1880.

(2054 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 254/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. W powiecie kołomyjskim:

a) przy szkołach 1 klasowych z płacą po 300 złr. w. a:

1. W Gwoździcu małym, 2. w Korniczu, 3 w Myszynie, 4. w Podhajczykach, 5. w Siemakowcach, 6. w Zamulińcach.

b) przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. w. a.

1. w Czeremchowie, 2. w Dobesławcach, 3. w Iwanowcach, 4. w Kamionce małej, 5. w Moładiatynie, 6. w Rakowczyku, 7. w Słobódce leśnej, 8. w Sorokach.

II. W powiecie kosowskim:

a) przy 4 klasowej szkole w Kosowie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr. w. a.

b) przy 1 klasowych szkołach z płacą po 400 złr. w. a.

1. w Kutach starych, 2. w Żabiu-Ilcia, z płacą po 300 złr. w. a.

3. w Jasionowie górnym, 4. w Rostokach.

c) przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. w. a.

1. w Mykietyńcach, 2. w Szeszorach, 3. w Utoropach.

Kandydaci ubiegający się o jedną z pomienionych posad winni wnieść podania udokumentowane wraz z wykazem lat poprzedniej służby za pośrednictwem swych przełożonych władz najpóźniej do dnia 31 kwietnia b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

w Kołomyi dnia 6 marca 1880

(2025 3—3) **Edykt.**

L. 12662. C. k. sad powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 287 zł 76 kr. w. a. z pn. od Maryanny, Kazimierza, Agnieszki i Anny Kaniów c. k. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należącej się, odbędzie się w dniach 19 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya realności pod l. k. 128 a w Płazie położonej

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł. w. a.

Realność ta dopiero na trzecim terminie niżej ceny wywołania sprzdaną być może.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 31 stycznia 1880.

(1660 3—3) **E d y k t.**

L. 1397. Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy rozbiorowej Anny baronowej Türke, zawiadowcą tej masy zamianował Gustawa Kalausa doktoranda praw w Stryju zamieszkałego.

Sambor dnia 3 lutego 1880

(1905 2—3) **E d y k t.**

L. 2150. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych, dla następujących gmin katastralnych:

Raniżów z kolnonią Raniechu — w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Dąbrowica z miejscowościami Slęzaki, Kacaki, Marki, Karolówka, Zawodziany, Poręby, Borek i Zajazie — w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Mostki — w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bachowice — w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Wola Zyrakowska, Kawęczyn, — w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Trześnia — w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Rybień, Poparadowa — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Jaworzno — w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Okrajnik — w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

Pogórska wola — w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Zakliczyn — w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Glinik polski — w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Mrowla — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Miasto Bochnia — w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Falkowa — w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe, tychże gmin poczynając od dnia 20go marca 1880, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego. w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 maja 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalni okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach tabularnych, w miejsce których, nowe księgi gruntowe wstępuja, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Temi nowemi księgami gruntowemi dobra w tabuli krajowej wpisane nie są objęte.

Kraków 26 lutego 1880.

Folwark

w powiecie **Pilzneńskim** o 115 morgach pola ornego, 12 morg. łąk, a 150 morg. lasu **do sprzedania lub dzierżawy** na czas dłuższy — Bliższa wiadomość **B. S. Głobikowa** poczt. **Pilzno.** (2046 2—3)

Do wydzierżawienia

Folwark PEREKOSY

w powiecie kałuskim — z obszarem 365 morgów, od **21 czerwca 1880.** Bliższą wiadomość otrzymać można w kancelaryi adw. Dr Rogalskiego we Lwowie przy ulicy Kościuszki pod liczbą 5. (1853 4—6)

Do sprzedania

MAJĘTNOŚĆ

Tomaszowce i Dąbrowa w powiecie kałuskim z obszarem 489 morgów. — Bliższą wiadomość otrzymać można w kancelaryi adw. Dr. Rogalskiego we Lwowie przy ulicy Kościuszki pod l. 5. (1853 4—6)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1880

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

(1947 3—3) L. 12.

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet kościelny parafii rzymsko-katolickiego obrządku w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę na dzień 6 kwietnia 1880 r. do godziny 12tej w południe pisemnemi ofertami odbyć się mającą, na zabezpieczenie sposobem przedsiębiorstwa budowy nowych dachów, żelazną blachą cynkowaną krytych, na obydwóch wieżach kościoła farnego w Nowym Sączu, tudzież wykonania jeszcze innych robot z tą budową połączonych.

Ceny fiskalne za roboty wraz z materyałami wedle kosztorysu zebrane, ustanawia się jak to:

a)	roboty ciesielskie i kowalskie w sumie . . .	2098 złr.	ct.
b)	roboty blacharskie w sumie . . .	2249 złr. 56½	ct.
c)	roboty murarskie w sumie . . .	163 złr. 28½	ct.
d)	roboty złotnicze w sumie . . .	151 złr. 94	ct.
	Razem	4662 złr. 82	ct.

Od cen fiskalnych oferować należy niższe ceny na pojedyncze roboty lub na wszystkie razem.

Oferty maja być w 10 prc. zakład licytacyjny (wadyum) opatrzone i należycie opieczęczętowane.

Warunki licytacyjne przeglądać można przed terminem licytacyjnym u przewodniczącego Komitetu kościelnego, na terminie zaś w lokalu świetnego c. k. starostwa w Nowym Sączu, gdzie czynność licytacyjna odbytą będzie.

Z komitetu kościelnego parafii rzym katol. obrządku w Nowym Sączu, dnia 10 marca 1880 r.

Przewodniczący
Antoni Klimek.

8332 12—12

J. Pserhofer,

Aptekarz w Wiedniu, Stadt Singerstrasse 15 zum „goldenen Reichsapfel“

poleca szanownym czytelnikom wyszczególnione poniżej, a uznane po długoletniem doświadczeniu jako w ogóle wyśmienicie skutkujące farmaceutyczne specyalności i doświadczeniem sprawdzone środki domowe.

NB. Przy zamówieniach uprasza się o dokładne podanie adresu i stacyi pocztowej. Prócz wymienionych poniżej artykułów, znajduje się wiele innych specyalności zawsze w zapasie, a wszelkie zlecenia odnoszące się do preparatów nie będących w zapasie, uskutecznia się jak najrychlej i najtaniej. Niemniej udziela się wyjaśnień z wszelką gotowością bezpłatnie. Przesyłki na prowincyę za przesłaniem należytości franco lub za pobraniem. Przy zamówieniach zamiejscowych liczy się za opakowanie w przecięciu 10 ct. od sztuki, a przy wielkich przesyłkach opakowanie według własnych na ten cel łożonych kosztów. Odsprzedający otrzymują prowizyę.

Akustikon (esencya do uszu) 1 flak. 1 zł. w. a. Esencya ta utrzymuje ucho zawsze w stanie ciepłym i wilgotnym i chroni je przed przeziębieniem i skutkami tegoż, uskutecznia także regularne wydzielanie się tłuszczu, którego brak jest główną przyczyną tak wielkich cierpień usznych.

Esencya z ziół alpejskich, W. Otm. Bernharda w Monachium. uznana i polecona przez pierwsze znakomitości medyczne w Monachium, jako najwyśmienitszy środek domowy przeciw dolegliwościom żołądka wszelkiego rodzaju. szczególnie przeciw słabemu trawieniu, brakowi apetytu, katarowi żołądkowemu itp, używana w tysiącznych wypadkach. 1 flakon 70 ct.

Amerykańska maść goścowa, skutkująca szybko i niezawodnie, niezaprzeczenie najlepszy środek przeciw cierpieniom gościowym i reumatycznym, jako to: w cierpieniach szpiku pacierzowego, rwaniu w członkach, iszias. migreny. nerwowego bolu zębów, bolu głowy. strzykaniu w uszach itp., 1 zł. 20 ct.

Anaterynowa woda do ust, c. k. uprz. prawdziwa J. G. Poppa, powszechnie znana jako najlepszy środek do konserwowania zębów. 1 flakon 1 zł 40 ct.

Esencya na oczy Dra. Romershausen, do wzmocnienia i konserwowania wzroku. W flakonach oryginalnych 2 zł. 50 ct. i 1 zł. 50 ct.

Plaster Benedyktyński Haubera, wyśmienity środek na otwarte rany. Słoik 50 ct.

Pigułki krew czyszczące, J. Pserhofera, zwane przedtem uniwersalne pigułki. Zasługują najsłuszniej na ostatnią nazwę gdyż nie ma rzeczywiście prawie żadnej słabości w którejby pigułki te w tysięcznych wypadkach nie udowodniły swą cudowną skuteczność. W najuporczywszych wypadkach słabości, gdzie wszelkie inne lekarstwa bez skutku używane były, sprawiły pigułki te w niezlicznych razach po krótkim czasie, zupełne wyzdrowienie. Jedno pudełko z 15 pigułkami 21 ct. Rulon z 6 pudełkami 1 złr. 5 ct; pocztą 1 złr. 10 ct. (Niżej jednego rulonu nie rozsyła się).

Niezliczona ilość pism wpłynęła, w których konsumenci tych pigułek za uzyskane zdrowie po najrozmaitszych i najcięższych słabościach podziękowanie swe składają. Każdy, który tylko raz środek ten spróbował, poleca go dalej.

Cachou aromatisée służy do usunięcia odoru z ust po paleniu tytoniu itp. 1 puszka 50 ct.

Chińskie mydło toaletowe najznakomitszy wyrób tego rodzaju, po którego używaniu skóra staje się gładką jak aksamit zatrzymując bardzo przyjemny zapach. Mydło to jest bardzo wydatne i nie usycha, 1 sztuka 70 ct.

Proszek fiakierski powszechnie znany i wyśmienity środek przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu itp. 1 pudełko 35 ct.

Balsam przeciw odmrożeniu J. Psehofera, uznany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw cierpieniom wszelkiego rodzaju, pochodzącym z odmrożenia ciała, skutkuje także przeciw bardzo zastarzałym ranom 1 słoik 40 ct.

Ekstrakt mięsny sporządzony według przepisu Dr. Liebiga i pochodzący z fabryki „Liebig Companie“ w „Fray-Bentos“. W oryginalnych paczkach 1 funt 5 zł. 30 ct., ½ funta 2 zł. 75 ct., ¼ fnt 1 zł. 55 ct. ⅛ fnt. 85 ct.

Balsam przeciw wulu niezawodny środek przeciw nadęciu szyi 1 flakon 40 ct.

Kali Creme c. k. uprzy. Pyrkéra wyśmienity środek przeciw nieczystości skóry Nr. 1, 2, 3, 4, każdy flakon 1 zł.

Plaster przeciw nagniotkom sławny, braci Lendtner. W pudełkach po 12 sztuk 60 ct. 3 sztuk 18 ct.

Esencya życia (Pragskie krople, szwedzkie krople) w razie zepsutego żołądka, złego trawienia, dolegliwości wszelkiego rodzaju w spodnich części ciała wyśmienity środek domowy. 1 flakon 20 ct.

Tran z wątroby dorsza prawdziwy i oryginalny, najlepszej jakości 1 flaszka 1 zł.

Cukierki z roślinnego mchu Dra. Schneebergera w Presburgu, znakomity środek przeciw kaszlowi, chrypce, katarowi itp. 1 pudełko 38 ct.

Neuroxylin aptekarz Herbabny ekstrakt roślinny, sporządzony z ziół alpejskich przeciw cierpieniom goścowym, reumatycznym skutkujący szczególnie w osłabieniach wszelkiego rodzaju. 1 flakon 1 zł. silniejszego gatunku 1 zł. 20 ct.

Páte pectorale p. Georgé, znane powszechnie od wielu lat jako najwyśmienitszy i najprzyjemniejszy środek leczniczy przeciw zaflegmieniu, kaszlowi, chrypce. katarowi, cierpieniom piersiowym, płucowym i kitani, 1 pudełko 50 ct.

Proszek przeciw poceniu się nóg. Proszek ten usuwa poty i spowodowany tém nieprzyjemny odór, konserwuje obówie i jest zupełnie nieszkodliwy. 1 pudełko 50 ct.

Proszek na trawienie Dr. Gölis powszechnie znany jako wyborny środek domowy przeciw hemoroidom, kwasom w żołądku, zgadze, brakości apetytu, zatkaniu. 1 pudełko 1 złr. 26 ct., ½ pudełka 84 ct.

Pomada tanochinowa J. Pserhofera uznany od długiego szeregu lat od lekarzy i dyletantów jako najlepszy pomiędzy wrzystkiemi środkami na porost włosów. Pięknie ozdobiony słoik 2 zł.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha. Znakomity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia jako to: przeciw bolu głowy, zawrótowi głowy, kurczom żołądkowym, zgadze, hemoroidom. zatkaniu etc. 1 pakiet 1 zł.

Uniwersalny plaster profesora Steudla, na rany powstałe z cięcia lub ukłucia, szkodliwe wrzody wszelkiego rodzaju, także zastarzałe i peryodycznie ponawiające się rany na nogach, na uporczywe wrzody gruczołowe na dzikie mięso. na włókno, zranione lub zapalone piersi, na odmrożone części ciała, gościec w nogach i tym podobnym cierpieniom doświadczony środek. Słoik 50 ct

Kit do zębów wyrobu W. v. Würth c. k. najw. uprzy. od wielu lat znany najlepszy środek do plombowania próżnych zębów. Szkatułka 1 zł 20 ct.

Proszek do zębów sporządzony według przepisu profesora Heidere. 1 pudełko 40 ct.

Proszki do zębów pasty i tynktury wszelkiego rodzaju.

Perły do zębów prawdziwe angielskie do ułatwienia dzieciom przy wykłuwaniu się zębów. 1 pakiet 2 złr.

Einladung zum Abonnement auf

CORNELIA

Wienerillustr. Moden - Damenzeitung.

6. Jahrg. Jährlich erscheinen: **6. Jahrg.**

24. **Arbeitsnummern** Grossfolio-Format, enthaltend mindestens 1500 Original-Illustrat., 200 Stickereivorlagen etc.
24. **Unterhaltungs-Beiblätter,** enthaltend Novellen, Modeberichte etc., Correspondenz im Briefkasten.
24 **Bogen** mit wenigstens 300 Schnittmustr. in natürl. Grösse.

Am 1. u. 16. eines jeden Monats eine Nummer.

Abonnementspreis bei freier Postversendung für Oesterreich-Ungarn.

Einfache Ausgabe, viertelj. 1·20, halbj. 2·40, ganzj. 4·80. **Pracht-Ausgabe,** viertelj. 2·40, halbj. 4·80, ganzj. 9·60.

Die **Pracht-Ausgabe der „Cornelia“** enthält ausser den oben angeführten Bestandtheilen des Journals in jeder Nummer ein **prachtvoll colorirtes Pariser Original-Modenaquarell,** welches in **kürzester Zeit** die **neueste Pariser Mode** zur Darstellung bringt. Abonnements auf die **„Cornelia“** werden jederzeit angenommen vom **Cornelia-Verlage: Wien, VIII, Lederergasse 37.** *Abonnementsbeträge per Postanweisung erbeten.*

OGŁOSZENIE.
Dziesiąte zwyczajne Walne
Zgromadzenie Akcyonaryuszów
galic. Towarzystwa wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli

odbędzie się **w piątek dnia 30 kwietnia 1880** o godzinie 10 przed poł. w lokalnościach Towarzystwa **w gmachu Banku hipotecznego Nr. 15.**

(1872 1—3)

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności roku ubiegłego 1879.
2. Przedłożenie o zamknięciu rachunku za rok 1879.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1880 według §. 46 statutu.
4. Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.
5. Wybór dwóch członków do Rady zawiadowczej.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia **13 kwietnia 1880** r. w kasie Towarzystwa we Lwowie na które oprócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem zamknięcie rachunku i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. Akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą.

We Lwowie dnia 12 marca 1880.

Rada Zaw...

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.